Nr. 244. ŚRODA 25 PAŹDZIERNIKA 1876 Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 złr.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 25 października.

Budapeszteńska młodzież akademicka urządza już drugą z kolei demonstracyę celem okazania sympatyi madjarskich dla Turcyi. Pierwszą demonstracyą była odezwa do niemieckich akademików a drugą będzie jutrzejszy pochód z pochodniami do konsula tureckiego w stolicy Węgier Ta druga demonstracya odbędzie się wprawdzie za wiedzą rządu, ale wbrew jego woli, bo minister-prezydent Tisza ostrzegał deputacyę akademicką, ażeby zwróciła uwagę swoją na trudne położenie i zaniechała planu. Przestroga nic nie pomogła, jak nam doniósł wczorajszy telegram, więc pochód z pochodniami odbędzie się jutro, bo gdyby rząd postanowił zapobiedz mu wszelkiemi środkami, to dopiero wtedy sprawa dotąd dość niewinnie wyglądająca nabrałaby rozgłosu i znaczenia. Jeżeliśmy powiedzieli, że sprawa ta dotąd wygląda dość niewinnie, to nie wynika z tąd jeszcze, że prasa wiedeńska upominająca dziś Węgrów energicznie, dopuściła się przesady. Oceniając znaczenie tego wypadku trzeba pamiętać o tem, że jestto nawet nie drugi, lecz właściwie trzeci lub czwarty objaw nadzwyczajnych sympatyi madyarskich dla przygnębionej Turcyi. Przed akademickiemi demonstracyami nastąpiła w prasie węgierskiej i tureckiej demonstracyjna wymiana wzajemnych sympatyi z powodu głośnego mityngu w Stambule a zaraz po wybuchu wojny serbsko-tureckiej obiegała długo wiadomość o legionie turecko-węgierskim Legion ten nie istnieje dotąd, ale że w pierwszej o nim wiadomości była cząstka prawdy, to zdaje się być pewnem. Węgrzy bowiem mają, jak się to coraz więcej pokazuje, gorącą sympatyę dla Turcyi nie tyle dla wrzekomego pokrewieństwa rasowego, o czem mówiono na mityngu stambulskim, lecz z tego powodu, że Turcya walczy i ulegać się zdaje żywiołom, w których tradycyjna polityka Węgrów każe im nienawidzić zaciętych wrogów samodzielnego państwa węgierskiego Jakikolwiekbądź obrót weźmie sprawa wschodnia, gorące objawy sympatyi węgierskich dla Turcyi nie są pożądane dla polityki zagranicznej, przestrzegającej dotąd neutralności zupełnie bezstronnej i bezinteresownej. Ale polityce zagranicznej nie mogą one tak zaszkodzić jak wewnętrznym stosunkom węgierskim. Na samem aresztowaniu Mileticza nie skończyły się owe niebezpieczne agitacye wewnętrzne, które w lipcu tak się wydawały groźnemi, że w Węgrzech myślano na prawdę o użyciu nadzwyczajnych środków wojskowych w słowiańskich częściach państwa. Zbyt gorące objawianie sympatyi dla Turcyi, która bądź co bądź długo i ciężko grzeszyła wobec najświętszych praw ludzkości, podrażni niezawodnie słowiańską ludność Węgier w wysokim stopniu. Panowie akademicy w Budapeszcie powinniby zastanowić się, czy ich pomoc pochodniowa wyświadczy Turcyi tak wielką przysługę wobec Europy, ażeby dla niej warto było narażać na niebezpieczeństwo pokój domowy.

Giełda paryska stała się bardzo wrażliwą, prześcignęła nawet inne giełdy europejskie, bo jeszcze przed kilku dniami dopuściła do takiego spadku papierów, jaki tylko jawnym wybuchem wojny dałby się zupełnie wytłómaczyć. Od wojny francusko-niemieckiej nie było dotąd nigdy tak wielkiej paniki w świecie giełdowym stolicy francuskiej. Taki popłoch zdawał się niemożliwym nawet w chwili wybuchu wojny, bo przecież faktem jest, że właśnie na Francyi najmniej odbijają się wszelkie konsekwencye zawikłań wojennych na Wschodzie. Francya zajęła takie stanowisko, że jej bezpośredni udział w wojnie jest prawie wykluczony a jako państwo neutralne i tak odległe od teatru wojny nie jest wystawione na tyle różnorodnych wpływów, jak inne państwa europejskie. Paniki giełdowej nie wytłumaczyły dzienniki francuskie dostatecznie, bo nie wystarcza tu banalne twierdzenie, że każda wojna musi być poprzedzoną takiemi symptomami. Prawda, że każda wojna nie sprzyja ruchowi giełdowemu, ale ten wpływ wojny odpowiadać powinien przewidywanym skutkom, jakie ona wywrzeć może na stosunki i interesa pewnego państwa. Francya zaś zerwała z tradycyami kampanii krymskiej tak stanowczo, że popłoch giełdy paryskiej dziś bynajmniej nie odpowiada jakimkolwiek skutkom przewidywanej wojny wschodniej. Źródło tej paniki nie tkwi zatem wyłącznie w zawikłaniach wschodnich lecz w stanie wewnętrznych skutków. Mimo wszelkich zapewnień, że republikańska forma rządu ustaliła się zupełnie i zadowoliła kraj cały, wszyscy czują, że tak nie jest, że Francyą trapi zmora tymczasowości, i że tymczasowość ta przez wrodzoną popędliwość Francuzów do politycznych przewrotów może spowodować wewnętrzną katastrofę nietylko w r. 1880 lecz także wcześniej w razie ogólnej konflagracyi europejskiej. Nie mamy na myśli wojskowego *pronunciamento*, bo choć armia francuska łatwo mogłaby sprzykrzyć sobie bezczynność w chwili ogólnych zawikłań, to zawsze Francyi osłaniać nie przestanie lojalność marszałka Mac-Mahona, posiadającego dotąd przynajmniej dostateczną powagę do poskromienia takich zamiarów w gronie bonapartystowskiej lub legitymistycznej generalicyi. Ale dla stronnictw politycznych wiecznie marzących o restauracyi cesarstwa lub królestwa i konsekwentnie torujących drogę tej restauracyi między ludnością, powaga prezydenta republiki nie będzie zaporą udaremniającą wszelką śmielszą próbę. A gdyby ztąd wyszedł pierwszy zamach na tymczasową republikę, armia może nie oddałaby się bezwarunkowo obecnemu stanowi rzeczy, który bardzo sympatycznym nie może być dla niej, skoro skazuje ją na nieczynność w chwili powszechnego przygotowywania się na ważne przewroty.

Po wczorajszej audyencyi generała Ignatiewa u sułtana już w najkrótszym czasie powinna ustać owa dręcząca niepewność, która od kilku tygodni charakteryzuje sprawę wschodnią. W tej chwili może już za późno rozbierać widoki pokojowego załatwienia zawikłań, bo wczorajsza audyencya ambasadora rossyjskiego położy zapewne kres wszelkim kombinacyom, a jej rezultat dojdzie szybko do wiadomości Europy. W każdym razie na wczorajszej audyencyi rzeczy tak stały, że mimo wszelkich niebezpiecznych, nawet groźnych w najwyższym stopniu symptomów, nadzieja utrzymania pokoju nie była zupełnie wykluczoną. Krótszy lub dłuższy termin zawieszenia broni nie stanowił kwestyi tak spornej, aby to właśnie miało być punktem wyjścia dla zawikłań wojennych. Wyjątkowe traktowanie Bośnii, Hercegowiny i Bułgaryi co do swobód autonomicznych i rękojmia dotrzymania przyznanych swobód, stanowiły główną trudność porozumienia i główną podstawę przewidywań wojennych. W tej mierze sprzeczności zarysowały się tak ostro, że tylko zupełne ustępstwo Turcyi mogłoby zażegnać wojnę turecko-rossyjską. Czy Turcya może i zechce zrobić takie ustępstwo? Że może, to zdaje się być dość pewnem, bo wszelkie wiadomości o wzburzeniu umysłów w Stambule i o grożącej rewolucyi na wypadek uległości, zakrawały bardzo na manewr dyplomacyi tureckiej. Softowie pokazali już, jak się w Stambule robi rewolucyę, więc jeżeli rząd obecny nie stracił wszelkiej powagi, może pokrzyżować ich dalsze plany. Zresztą softowie mają przedstawiać szczyt inteligencyi muzułmańskiej, a jeżeli tak jest, to zapewne nie biorą dziś rzeczy tak lekko, jak w pierwszym ruchu rewolucyjnym, gdy samo usunięcie wielkiego Wezyra uważali za środek zbawienia państwa. Ale czy Turcya zechce podpisać kapitulacyę dyplomatyczną, czy zechce przyznać Europie to, co dotąd nazywała niezgodnem z udzielnością państwa ottomańskiego? To pytanie rozstrzyga o wszystkiem, a odpowiedź jest bardzo trudną, bo teraz na prawdę nie można wiedzieć, kto właściwie porusza maszynę rządową w Stambule, od kogo zawisły ostateczne postanowienia. Dawniej pewnem było, że w Turcyi panuje system absolutny, zaostrzony azyatyckiemi pojęciami o władzy monarszej, więc zwracano się ze wszystkiem do sułtana i z tamtąd oczekiwano bezwzględnie obowiązującej decyzyi. Mrzonka konstytucyj-

---

SYRENY

„I będą się odzywać sowy w domach jego a syreny w świątyniach rozkoszy...“ Temi słowami zapisuje Izajasz prorok istnienie syren, w przepowiedni swojej o upadku Babilonu Czy lud nasz z pisma świętego dowiedział się o egzystencyi tych dziwacznych postaci, czy też z kultem starej Hellady przyszły one na porzecza Wisły i Warty, trudno to dzisiaj odgadnąć. Faktem jest przecież, że po obecne czasy literatura ludu opowiada o syrenach, jako o nadzwyczajnych zjawiskach różnych wód ojczystych. Dzisiaj jeszcze usłyszysz na Mazowszu, albo w którejkolwiek innej prowincyi dawnej Polski, że w tej lub owej wodzie, zwykle gdzieś daleko, żyją syreny. W Krakowskiem n. p. jak świadczy Kolberg, lud prosty opowiada, że daleko za wieżą Babilot (ma być zapewne wieża Babel) ciągną się straszne wody i morza, w których mieszkają dziwaczne ryby. Żyją tam także syreny, na pół panny, na pół ryby, wieczór lub pod deszcz spiewające czarowne pieśni. Pływający ludzie po morzu strzelają z armat do tych syren, bo głos ich uroczy sprawia pomieszanie zmysłów i straszliwie uwodzi podróżnych. Gdy się do nich z armat wystrzeli, pierzchają, i wtenczas bezpieczniej uciekać można przed zwodniczym czarem.

Posłuchajmy teraz innej wersyi o syrenie zapisanej u Glińskiego *Bajarzu Polskim*, w bajce o macosze i pasierbicy. Pewien król, zamiast z córką pewnej królowej, ożenił się z jej pasierbicą. Rozgniewało to macochę. Kiedy więc ów król wyruszył na wojnę, a żona w czasie nieobecności jego powiła mu syna, złośliwa macocha, a trzeba wiedzieć, że była ona czarownicą, przemieniła ją w pół człowieka i w pół rybę, do morza w nocy wrzuciła, a sama dała młodszej swej córce, którą tajemnie do pałacu wprowadziła, i tak jej wielkie podobieństwo do królowej dała, że wszyscy wzięli ją za prawdziwą królowę, temu się tylko dziwiąc, że równocześnie z urodzeniem się królewicza, cudowna jabłoń ze złotemi jabłkami, z rajskiemi ptaszkami i ze studnią pełną wina, nagle zniknęła... Fałszywa królowa piastuje niby królewskie dziecię, lecz że własną piersią karmić go nie mogła, matka więc jej, czarownica, codzień o południu skrycie z dzieckiem na brzeg morski przychodziła i matkę tak przyzywała:

Marysio — rybko,
Płyń o płyń szybko;
Twój synek mały,
Płacze zgłodniały...

Na ten spiew poruszały się fale morza, i głos taki dawał się słyszeć z głębi:

Niech płacze, cóż mu płacz nada?
Moje oczki rosa wyjada,
Moje rączki w trawie więzną,
Moje nóżki w piasku grzęzną,
Wybija się z sił ostatka,
Biedna matka!

I ukazywała się biedna pasierbica-królowa nad wód tonią... Po pas była piękną dziewicą z spływającemi po białych ramionach włosami, a dalej zupełną rybą. Przypłynąwszy do brzegu, brała od macochy swe dziecię, „do łona tuliła, piersiami karmiła, i gdy napowrót oddawała, łzami je oblewała“ i znów w głąb morza płynęła w postaci syreny.

Sądzimy, że dwie te wersye wystarczą, aby się przekonać o pojęciu, jakie sobie lud nasz przez długie wieki wytworzył o syrenach. Zaraz na pierwszy rzut oka druga opowieść o syrenie przedstawia się jako kreacya więcej odmiennego charakteru. Prawie w każdej naszej powieści ludowej występuje postać bohatera, prześladowana przez nieczyste siły. Najczęściej czarownica, czychająca na ofiarę, zaklina kogoś w potwór zwierzęcy, i każe mu cierpieć w wodzie, lasach lub innem odosobnionem miejscu. Są to zazwyczaj ofiary spokojne, i rzadko kiedy niebezpieczne człowiekowi, jak to temu, co je ma kiedyś z zaklęcia uwolnić. Nasza syrena jest taką właśnie postacią, — ztąd jeżeliby nam przyszło szukać jej pochodzenia, udalibyśmy się po klucz niezawodnie nad doliny Gangesu, gdzie żyje pełno tego rodzaju zaklętych postaci.

Ale nie możemy wszystkich naszych syren wywodzić ze Wschodu. Mitologia Greków, mająca w czasach przedhistorycznych silny wpływ na wytworzenie się religijnych pojęć Słowiańszczyzny, i tutaj wycisnęła swoje piętno. Podobnie bowiem jak krakowskie, tak i greckie syreny były nader niebezpieczne dla żeglarzy morskich. Starożytni Helleni utrzymywali, że syreny uspiwszy nadzwyczajnie uroczym spiewem żeglarzy, okręta i rzeczy po nich pozostałe, jako zdobycz zabierały, samych zaś ludzi okrętowych dusiły i pożerały. To też Ulysses blisko nich jadąc, ażeby uszedł nieszczęścia i zdrady, zalepił woskiem uszy towarzyszów swoich, siebie zaś mocno do masztu przywiązać rozkazał. Syreny z rozpaczy, że nie mogły uśidlić tego bohatera, ze skał w przepaść rzuciły się morską.

Gdzie się stale syreny gnieździły, tego i mitologia grecka nie wie, a choć Pliniusz Indye naznacza im za ojczyznę, a mitologowie heleńscy każą tym potworom żyć w morzu sycylijskiem, jako córkom Achileja i Kallispy, jednak dotąd nie rozstrzygnięto stanowczo tej kwestyi bajecznej.

Zawsze przecież starożytność i opowieści ludowe nie mówią o syrenach z taką stanowczością — co wieki średnie. Jeżeli bowiem bajce i starożytnym pisarzom przyjdzie mówić o tych dziwolągach, przedstawiają je zawsze w jakiejś tajemniczej osłonie, i najczęściej w mistycznych szatach każą im występować przed ludźmi. Tymczasem średnie stulecia prawią o nich jak o najlepiej znanych istotach. Oto parę przykładów w tej kwestyi podanych przez starożytność za autentyczne zdarzenia.

W czasie połowu śledzi na morzu Bałtyckiem r. 1516, złowiono mnicha morskiego, którego król Zygmunt August kazawszy zasuszyć, przez długi czas jako osobliwość pokazywał. Później znowu r. 1531, jak świadczy Gesner, złowiono na tem samem miejscu biskupa morskiego. Głowa tego straszydła miała być podobną do infuły biskupiej. W roku zaś 1588, wyrzuciło morze kobietę morską, która oswojona, nietylko że do ludzkich pokarmów przywykła, ale i wszelkie ludzkie czynności naśladowała. Przekonano ją nawet o potrzebie nabożeństwa — lubo do śmierci niemą była. W Dalmacyi w tymże czasie złowiony został człowiek morski,

na Midhata baszy nie weszła w życie urzędownie, ale jak się zdaje przy pomocy nadzwyczajnych katastrof, siłą praktyki zmieniła zwyczaje i normy, które dotąd charakteryzowały system rządów tureckich. Dawniej sułtan rozkazywał a jego *sic volo sic jubeo* wyższem było nad wszelkie uchwały rozmaitych rad i zgromadzeń pałacowych. Dziś sułtan Abdul Hamid II. stoi zdala od wypadków, tak jak monarcha konstytucyjny. Można do niego zastosować Thiersowską dewizę monarchii konstytucyjnej: monarcha panuje ale nie rządzi! Mniejsza o to, że sułtan dzisiejszy dobrowolnie usuwa się w głąb sceny rządowej. Wolno mu zrzekać się atrybucyi wyraźnie i milcząco ale w takim razie trzebaby światu wskazać, kto jest kierownikiem państwa, na kim cięży odpowiedzialność, do kogo stawiać należy żądania? Dopóki pod powagą dzisiejszego sułtana rządzą na przemian wielki Wezyr, Midhat basza i rozmaite rady dygnitarskie, świat jest wystawiony na niespodzianki i nie wie zkąd ma oczekiwać stanowczych decyzyi i o ile decyzye te mają charakter prawowitych, nieodwołalnych postanowień.

Rezultat wyborów sejmowych z okręgów gmin wiejskich.

Wczoraj wieczór wydaliśmy osobny dodatek, w którym zestawiliśmy rezultat wczorajszych wyborów z gmin wiejskich. Dodatek ten rozesłany, został naszym abonentom jeszcze wczoraj pociągiem pospiesznym, w części zaś dzisiejszym porannym. Obecnie powtarzamy cały, lepiej uzupełniony i dokładny spis nowowybranych posłów, prostując zarazem niektóre pomyłki, które wczoraj w pospiechu wkradły się do *Dodatku*.

Dla zcharakteryzowania ogólnego rezultatu wyborów wczorajszych podajemy tu kilka dorywczych zestawień statystycznych porównawczych w obrębie 74 znanych nam wyborów z gmin wiejskich. Właścicieli większych posiadłości wybrano 37, podczas gdy w dawniejszym składzie sejmowym było ich z gmin tylko 15. Liczba wieśniaków zeszczuplała ogromnie. Dawniej było ich 23, obecnie wybrano tylko 4. Księży obrz. ruskiego ubyło 10; wybrano bowiem tylko 7 a było ich przedtem 17. Księży obrz. łac. wybrano 4 (przedtem 3), notaryuszów i adwokatów 5 (przedtem 4); z zawodu nauczycielskiego 2 (tyle co przedtem); z stanu sędziowskiego 4 (tyleż co dawniej), politycznych urzędników 8 (dwa razy tyle co przedtem), dr. medycyny 1 (tyle co dawniej), właścicieli mniejszych realności 2 (przedtem był 1). Cyfry te okazują, jak znacznie zmieniła się konfiguracya grona posłów z gmin wiejskich. Z 74 wybranych posłów 37 już piastowało raz mandaty, 37 wstępuje po raz pierwszy do sejmu.

Tarnopol - Ihrowice - Mikulińce. Głosujących 146. Wybrany Juliusz Korytowski 95 głosami (w miejsce ks. Bazylego Fortuny.) Kontrkandydat ks Naumowicz otrzymał 49 głosów.

Rawa - Niemirów. Głosujących 102. Wybrany dr. Ambroży Janowski 65 głosami. Kontrkandydat hr. August Łoś otrzymał 26 głosów.

Brzesko-Radłów - Wojnicz. Głosujących 215. Wybrany Ks. Jan Kitrys*) 109 głosami (w miejsce ks. Króla.)

Skałat - Grzymałów. Głosujących 118. Wybrany Kazimierz Grocholski 72 głosami (w miejsce ks. Halki.) Kontr-kandydaci Henryk Jasiński i Roman Wołyniec otrzymali po 21 głosów.

Jasło - Brzostek - Frysztak. Głosujących 195. Wybrany hr. Mycielski 159 głosami w miejsce Antoniego Michalskiego, który otrzymał 29 głosów.

Kraków - Mogiła - Skawina - Liszki. Wybrany posłem Alfred Milieski (w miejsce ks. Chełmeckiego.)

Zaleszczyki - Tłuste. Głosujących 131. Wybrany posłem c. k. starosta Tadeusz hr. Dzieduszycki (w miejsce ks. Teodora Lisiewicza). 34 głosów oddano JCW. Arcyksięciu Następcy Tronu Rudolfowi.

Żywiec-Ślemień-Milówka. Głosujących 163. Wybrany JE. p. Minister dr. Floryan Ziemiałkowski 162 głosami (w miejsce Ant. Siwca.)

Kałusz-Wojniłów. Głosujących 134. Wybrany c. k. starosta Kulczycki 103 głosami (w miejsce ks. Ant. Pietruszewicza.)

Cieszanów-Lubaczów. Głosujących 124. Wybrany w drugiem głosowaniu Albin Turzański, naczelnik sądu powiatowego 77 głosami (w miejsce ks. Pawła Jaworskiego.) Kontrkandydat hr. Szeptycki otrzymał 45 gł.

Założce-Zborów. Przy drugiem głosowaniu obecnych 123. Wybrany Piotr Olejnik, rolnik 95 głosami (w miejsce Iwana Bodnara.) Kontrkandydat Gierowski Julian otrzymał 27 głosów.

Dubiecko-Brzozów. Głosujących 161. Wybrany ks. Wojciech Stępek 138 głosami.

Nowy Targ - Krościenko. Głosujących 141. Wybrany Feliks Pławicki, c. k. kapitan 150 głosami (w miejsce A. Tetmajera). Reszta głosów rozstrzeliła się.

Wadowice - Kalwarya. Głosujących 171 Wybrany Józef baron Baum 164.

Drohobycz - Podbuż. Przy pierwszem skrutynium głosujących 140. Dr. Mikołaj Antoniewicz otrzymał 59, Xenofon Ochrymowicz 52 głosów, reszta rozstrzeliła się. Przy drugiem głosowaniu głosowało 123. Wybrany Xenofon Ochrymowicz 77 głosami, (w miejsce Bazylego Kocka). Inny kandydat Michał Puzakowski otrzymał 43 głosów.

*) W wczorajszym dodatku mylnie położono p. Ksawerego Tomkiewicza z powodu źle odczytanego telegramu.

Ropczyce - Kolbuszowa. Głosujących 133. Wybrany hr. Zdzisław Tyszkiewicz 102 głosami (w miejsce Jędrzeja Kuzary).

Jaworów - Krakowiec. Głosujących 165. Wybrany JW. wiceprezydent Namiestnictwa Oswald Bartmański 109 głosów (w miejsce hr. Szeptyckiego) Kontrakandydat adwokat Jan Dobrzański otrzymał 53 głosów.

Dobromil - Ustrzyki - Bircza. Głosujących 177. Wybrany Józef Tyszkowski, właściciel Dóbr 147 głosami. Kontrakandydat radca Kowalski otrzymał 28 głosów.

Dolina-Bolechów-Rożniatów. Głosujących 177. Wybrany Apolinary Hóppen 95 głosami. Kontrakandydat kanonik Pietruszewicz otrzymał 78 głosów.

Rohatyn - Bursztyn. Głosujących 138. Wybrany Mieczysław Onyszkiewicz, prezes rady powiatowej 111 głosami (w miejsce wieśniaka Hubara).

Mielec - Zassów. Głosujących 147. Wybrany hr. Mieczysław Rey 145 głosami (w miejsce hr. Jana Tarnowskiego).

Chrzanów-Jaworzno-Krzeszowice. Głosujących 153. Wybrany dr. Mikołaj Żyblikiewicz 110 głosami, (w miejsce Jana Spławińskiego, który otrzymał 24 głosów).

Dembica - Pilzno. Głosujących 123. Wybrany Piotr Garbaczyński, właściciel dóbr 75 głosami. Kontrakandydat Walery Brzozowski otrzymał 38 głosów.

Nadworna - Delatyn. Głosujących 107. Wybrany ks. Kornel Mandyczewski 106 głosami.

Brody - Łopatyn - Radziechów. Głosujących 174. Wybrany Piotr Kupczyński rolnik z Ohladowa 105 głosami w miejsce. Teodora Biłousa, który otrzymał 80 głosów

Sambor-Staremiasto-Starasól. Głosujących 204. Wybrany Michał Popiel 121 głosami. Kontrakandydat Lew Prokopczyc otrzymał 69 głosów.

Łąka - Medenice. W drugiem głosowaniu 94 głosujących. Wybrany Michał Lityński właściciel posiadłości tabularnej 50 głosami, (w miejsce wieśniaka Iwaniszowa). Kontrakandydat Kość Michalcewicz otrzymał 44 głosów.

Łańcut - Przeworsk. Głosujących 141. Wybrany JE. p. namiestnik hr. Alfred Potocki jednogłośnie (w miejscu Szczęsnego Firleja).

Tyśmienica-Tłumacz. Głosujących 150 wybrany ks. rz. kat. Franciszek Sawa 127 głosami (w miejscu ks. gr. kat. Zawadowskiego).

Złoczów - Gliniany. Głosujących 140. Wybrany dr. Józef Wesołowski, adwokat krajowy 90 głosami. (kontr-kandydat ks. J. Grabiński otrzymał 48 głosów.

Biała-Kęty-Oświęcim. Głosujących 121. Wybrany Antoni Then, gospodarz z Kobiernic 75 głosami (w miejsce wieśniaka Chrapka).

Nowy Sącz - Grybów - Ciężkowice. W drugiem skrutynium głosujących 150. Wybrany Adolf Dobrzyński, prezes rady powiatowej 89 głosami (w miejsce wieśniaka Laskorza, który otrzymał 42 głosów).

Lisko Baligrod Lutowiska. Przy drugiem skrutynium głosujących 144. Wybrany Teofil Żurowski, właściciel dóbr, 85 głosami (w miejsce wieśniaka Kerepina). Kontrkandydat dr. Aleksander Iskrzycki otrzymał 59 głosów.

Trembowla - Złotniki. Głosujących 109. Wybrany ks Porfiry Mandyczewski 57 głosami (w miejsce hr. Baworowskiego). Kontrkandydat Jan Kalniewicz otrzymał 44 głosów.

Bóbrka - Chodorów. Głosujących 127. Wybrany Hipolit Czajkowski 97 głosami (w miejsce starosty Szczepańskiege). Kontrkandydat Wołos otrzymał 30 głosów.

Brzeżany - Przemyślany. Głosujących 143. Wybrany JE. p. Namiestnik Alfred hr. Potocki 141 głosami.

Mikołajów-Żurawno. Głosujących 127. Wybrany Wasyl Kowalski, radca apelacyjny 72 głosami. Kontr-kandydat starosta Hołyński otrzymał 54 głosów.

Mościska - Sądowa - Wisznia. Głosujących 128. Wybrany hr. Edward Stadnicki 114 głosami (w miejsce wieśniaka Szotta).

Stary Sącz-Krynica. Głosujących 120. Wybrany Franciszek Geden, właściciel sołtystwa (w miejsce włościanina Oskarda) kontr-kandydat ks. Zegestowski otrzymał 50 głosów.

Bochnia-Niepołomice. Głosujących 197. Wybrany dr. Franciszek Hoszard 186 głosami.

Kamionka - Busk - Olesko. Głosujących 160. Wybrany gr. kat. ks. Józef Krasicki 84 głosami. Kontr-kandydat Tytus Kiclanowski otrzymał 75 głosów.

Stanisławow Halicz. W drugiem skrutynium głosujących 119. Wybrany starosta hr. Łoś 62 głosami (w miejsce gr. kat. ks Kozanowicza). Kontr-kandydat Ołeksa Koroluk otrzymał 57 głosów.

Monasterzyska - Buczacz. Głosujących 135. Wybrany posłem Władysław Wolański z Rzepiniec 103 głosami (w miejsce ks. Gabryela Krzyżanowskiego, który tym razem otrzymał 32 głosów).

Husiatyn-Kopeczyńce. Głosujących 139. Wybrany posłem hr. Wilhelm Siemieński 100 głosemi. Drugi kandydat Kornel Szumski otrzymał 35 głosów.

Lwów-Winniki-Szczerzec. Głosujących 173. Wybrany p. Kornel Krzeczunowicz, 138 głosami; kontr-kandydat ks. Jakób Szwedzicki otrzymał 32 głosów, trzy głosy rozstrzelone.

Tyczyn - Strzyżów. Głosujących 128. Wybrany hr. Ludwik Wodzicki 123 głosami (w miejsce Stanisława Szurleja.)

Rzeszów-Głogów. Głosujących 79. Wybrany Edward Jędrzejewicz 63 głosami (w miejsce włościanina Jana Wiśniewskiego.) Drugi kandydat hr. Tyszkiewicz otrzymał 14 głosów.

Jarosław-Sieniawa - Przeworsk Głosowało 178. Wybrany posłem hr. Stefan Zamojski 169 głosami.

Kosów-Kuty. Głosujących 117. Wybrany c. k. starosta Ludwik Buszyński 75 głosami (w miejsce Macieja Kaszewki.) Kontrkandydat ks. Teodor Lisiewicz otrzymał 41 głosów.

Śniatyn - Zabłotów. Głosujących 118. Wybrany ks. dziekan Michał Korzyński 77 głosami.

---

mający ciało pokryte skórą jak na węgorzu, każdą zaś nogę miał zakończoną kształtem rybiego ogona. Na brzegach Hollandyi wyskoczył raz na okręt mnich morski, który miał mówić dobrze po holendersku a nawet umiał palić tytoń. Na prośbę jego dano mu fajkę naładowaną tytoniem, którą wypaliwszy, podziękował obecnym i znowu skoczył sobie do wody. Za Grzegorza i Maurycego, cesarzów, ukazał się ludowi w rzece Nilu starzec i kobieta do połowy w wodzie zanurzeni. Zaklinano ich na Boga, ażeby pozwolili przyjrzeć się sobie. Zniewoleni zatem prośbami, stali od rana aż do dziewiątej godziny, po czem zanurzywszy się w rzekę, z oczu znikli. Inna wreszcie bajka średniowieczna powiada, że za Eugeniusza IV papieża, koło miasta Sybiniku w Illiryi spostrzeżono satyra morskiego, niosącego dziecię do morza. Rzuciło się na niego wielu obecnych tam ludzi, więc pomimo że był nadzwyczaj mocny, zdołano go przecież ubić kamieniami. Potwór ten miał wielkie podobieństwo do ludzi, a cały był rybią skórą pokryty. Głowę miał uzbrojoną dwoma małemi rogami, u rąk posiadał tylko dwa palce, w pysku kły wielkie, od nóg zaś jego i rąk rozciągały się błony nakształt skrzydeł nietoperza.

Takich i tym podobnych potworów średnie stulecia mnóstwo wypielęgnowały. Bez zaprzeczenia bajki mitologii greckiej i wschodnie opowieści, dały powód tym niedorzecznościom — zawsze jednak pierwowzory wyglądają powabniej a przynajmniej charakterystyczniej od owych średniowiecznych kreacyj. Podczas gdy mitologiczne syreny starożytnego świata i dzisiejszego naszego ludu, mają w sobie jakiś urok tajemniczy, to syreny średniowiecznej kompozycyi stają przed oczami człowieka w całym realizmie ludzko-zwierzęcej postaci. Mają prawie zupełnie ludzkie narowy, a nawet częstokroć oswajają się z człowiekiem i wspólnie z nim swój żywot prowadzą.

Odrębne te pojęcia i wyobrażenia o syrenach, charakteryzują doskonale ducha czasów średnich i starożytnych stuleci. Mieszkaniec starożytnego świata, nie mogąc sobie zdać sprawy z wielu bardzo zjawisk przyrody, ubierał je zazwyczaj w fantastyczne szaty; ludzkość zaś średnich stuleci te same zjawiska starała się podciągnąć pod miarę swoich pozytywnych wyobrażeń. Tylko że wyobrażenia te i wiadomości, n. p przyrodnicze, były nader słabego zakroju, niesformułowane należycie, ztąd i zjawiska pod nie podciągane musiały chromieć w swoich kształtach, musiały się potwornie przedstawiać światu. Słowem w fantazyi średniowiecznej o syrenach widzimy skoszlawienie poetycznych opowieści o tych postaciach, zawartych w mitologii i klechdach naszego ludu, w Grecyi i u dalekiego Wschodu mieszkańców.

Lud nasz przyjąwszy południowo-wschodnie bajki o syrenach, ludziach leśnych itp. zjawiskach, wytworzył u siebie na ten temat bardzo urocze postacie i wiele tajemniczych widziadeł. Pomijając tu ową niezliczoną liczbę rusałek, omijając Goplanę i ludzi leśnych rozsianych po różnych miejscach naszej krainy, przytoczymy jeden z przykładów, do którego utworzenia się niezawodnie mityczne syreny pomogły.

— Na wyspie bezludnej, w pośród mórz ogromnych, rośnie córka królewska, nie codzień, lecz co godzinę. O świcie, poranne zorze ją budzą, rosy i ddże umywają, wiatry plotą bujne warkocze, gwiazdy wieczorne do snu świecą, zielone dąbrowy szumem usypiają, gwiazdy w nocy straż trzymają, króliki puszkiem ogrzewają a pszczółki miodem ją karmią. I urosła królewna w *cud-dziewicę*; czoło jasne jak księżyc w pełni; usta rumiane jak pączek róży, a takie słodkie i wdzięczne, że gdy słówka wyrzekną, jak by perłami sypią — zasłuchać się trzeba; a oczy kiedy spojrzą łaskawie, to jakbyś tonął w roskoszy, ale niechże gniewnie cię zmierzą, strachem cię przejmą i krew zetną. Królewna „Cud-dziewica“ niejedna na tej wyspie była, bo z nią razem rosło dwanaście córek, panien służebnych, jedna w drugą dorodne i piękne, a wszystkie ją za swą królewnę uznały.

W Krakowskiem znowu lud opowiada o złotowłosej pannie, co jak płakała, to perły zamiast łez padały a jak się śmiała, to róże z ust leciały ku ziemi... Król był na polowaniu, widzi dziewczę stojące w białej płóciennej sukience i ze złotemi włosami na głowie. Kazał ją obstąpić i jak sarnę ją schwycił. Po przyprowadzeniu przed króla zaczęła płakać w trwodze, a tu perły z oczu lecą i wszyscy zbierają i pokazują królowi. Potem gdy mu krzywdy swego życia opowiedziała, sam król zapłakał nad nią, że tyle cierpiała przez niego i rzekł, że tego złego losu już dosyć i że odtąd już zawsze przy nim zostanie. A ona z radości opuszcza różę kiedy słowo rzeknie i za starym leśniczym wstawia się u króla.

Trudno w tych przykładach nie uznać bogatej i kwiecistej fantazyi. Cud dziewica posiada boskie przymioty, a owa sierota znaleziona przez króla, czyż to nie istna siostrzyca skandynawskiej Frei, bogini i lubownicy spiewu, która podobnie jak najwyższy bożek Finów płacze łzami co jako perły wpadają do morza? Nie wiemy, o ile obca północna mitologija wpłynęła na wytworzenie się u nas podobnych utworów, to pewna jednak, że pod względem bogactwa fantazyi nasze opowieści ludowe mogą iść o lepsze z najpierwszemi tego rodzaju kreacyami obcych narodów. Ale nie o to nam chodzi, chcieliśmy wykazać na tych dwóch przykładach, że lud nasz z takich nawet brzydkich potworów jak starożytne i średniowieczne syreny, potrafił wysnuć w swojej wyobraźni postacie wielce poetycznego zakroju.

W jakichkolwiek szatach syreny dotrwały do naszych czasów, zawsze uważać je musimy za produkcyę niewyczerpanej fantazyi ludowej. Ale i do fantazyi najdziwaczniejszej nawet, jakiś wątek być musi. Jaki zaś wątek mógł posłużyć do utworzenia się syren, sądzimy, że Antoni Waga najlepszą daje wskazówkę. „Najpodobniejszym do prawdy domysłem, mówi ten badacz, jest że rozmaite ziemnowodne zwierzęta, jakiemi są morsy i foki, straszliwi mórz mieszkańcy, dały ludziom powód do utworzenia syren. Te zwierzęta mające szyję długą, piersi wystawne, głowę okrągłą dosyć, — zwłaszcza z daleka, okazują podobieństwo do ludzi. W czasie pływania zwykły się utrzymywać w prostej postawie. Do tego ich głos przeraźliwy, pysk zbrojnemi opatrzony kłami trwożący widok czynią. Ażeby zaś syreny lub inne podobne straszydła miały się z ludzi utwarzać, albo ludzie z syren, jak sądził sławny Demaillet, to tylko w głowie zajętej dzikiemi marzeniami ulądz się mogło.“

Mar.

Sokal-Bełz-Uhnów. Głosujących 185. Otrzymali głosów według zdania większości komissyi: Longin Rożankowski, sędzia powiatowy w Sokalu 102; Stanisław Polanowski 69, nieznane osoby 14 głosów. Według obliczenia mniejszości otrzymał p. Longin Rożankowski tylko 92 głosów.

Wieliczka-Podgórze-Dobczyce. Głosujących 158. Wybrany Maryan Dydyński, właściciel większych posiadłości, 152 głosami (w miejsce br. Konopki.) Kontrkandydat burmistrz Nowacki, otrzymał 20 głosów.

Czortków-Jazłowiec-Budzanów. Głosujących 174 Wybrany Mikołaj Wolański 123 głosami (w miejsce ks. Teodora Lisiewicza.) Kontrkandydat Hryńko Senków otrzymał 51 głosów.

Zbaraż-Medyń. Głosujących 101. Wybrany ks. Stefan Kaczała jednogłośnie.

Przemyśl-Niżankowice. Głosujących 122 Wybrany Aleksander Krukowiecki (w miejsce ks. Szaszkiewicza). Kontrkandydat dr. Mikołaj Antoniewicz otrzymał 44 głosów.

Podhajce-Kozowa. Głosujących 145. Wybrany JE. p. Namiestnik hr. Alfred Potocki 83 głosami (w miejsce Fecaka). Kontrkandydat adjunkt sądowy Jan Bielanik otrzymał 54 głosów.

Kołomyja-Gwoździec-Pecześniżyn. Głosujących 165. Wybrany c. k. starosta Kuczkowski 110 głosami. Kontrkandydat wieśniak Maczerniak otrzymał 54 głosów.

Gródek Janów. Głosujących 113. Wybrany Edward Weissmann 71 głosami (w miejsce dr. Emila Pfeiffera). Resztę głosów otrzymał kontrkandydat ks Mikołaj Ścisłowski.

Żółkiew-Kulików-Mosty. Głosujących 160 Wybrany adjunkt fisk. Dyonizy Kułaczkowski 84 głosami. Kontrkandydat starosta Geringer, otrzymał 74 głosów.

Limanowa-Skrzydlna. W pierwszem skrutynium głosujących 128. Kanonik ks. Chełmecki otrzymał 62, Józef Mars właściciel dóbr 45 głosów. W drugiem skrutynium głosujących 118. Wybrany posłem ks. kan. Chełmecki 80 głosami (w miejsce W. Jaworskiego).

Leżajsk-Sokołów-Ulanów. Głosujących 152 Wybrany JE. hr Alfred Potocki 90 głosami (w miejsca Jędrzeja Kobylarza). 31 głosów oddano na Najjaśniejszego Pana.

Stryj-Skole. Głosujących 128. Wybrany gr. kat. ks. Aleksander Radzikiewicz 94 głosami (w miejsce ks. kan. J. Kulczyckiego) Kontrkandydat br. Brunicki otrzymał 25 głosów.

Krosno-Dukla-Żmigród. Głosujących 176. Wybrany Ignacy Łukasiewicz, właściciel dóbr 118 głosami (w miejsce radcy Józefa Jasińskiego). Kontrkandydat włościanin Jodłowski otrzymał 54 głosów.

Myślenice Jordanów-Maków. Głosujących 139. Wybrany c. k. starosta Zborowski 121 głosami (w miejsce Jana Turczyna, naczelnika gminy)

Bohorodczany-Słotwina. Głosujących 109. Wybrany starosta Łukasiewicz 82 głosami w miejsce gr. kat. ks. Zaklińskiego) który otrzymał 24 głosów.

Turka Borynia. Głosujących 100. Wybrany ks. Paweł Jasienicki, gr. kat. katecheta w Samborze 65 głosami (w miejsce Karola Bartoszewskiego. Kontrkandydat Bisachini otrzymał 35 głosów.

Borszczów-Mielnica. Głosujących przy pierwszem głosowaniu 149. Prezes rady pow. Jocz otrzymał 61, włościanin Hryńczuk 74 głosów. Przy drugiem głosowaniu było 134 głosujących. Jocz otrzymał 65, Hryńczuk 57 głosów — przy ponownym ściślejszym wyborze wybrany został Jocz 68 głosami.

Horodenka-Obertyn. Głosujących 142. Wybrany Michał Lenartowicz notaryusz 83 głosami (w miejsce włościanina Całkowskiego).

Gorlice Biecz. Głosujących 135. Wybrany Jędrzej Rydzowski, adwokat, 86 głosami. Kontrkandydat włościanin Drogan, otrzymał 46 głosów.

Sanok-Rymanów-Bukowsko. Przy drugiem głosowaniu obecnych 149. Wybrany posłem dr. Stanisław Bieliński 94 głosami (w miejsce Kocyłowskiego).

Tarnów-Tuchów. Głosujących w drugiem skrutynium 117. Wybrany ks. Eustachy Sanguszko 67 głosami w miejsce włościanina Włodka, który otrzymał 48 głosów.

Tarnobrzeg-Rozwadow Nisko. Głosujących 178. Wybrany hr. Stanisław Tarnowski, profesor, 110 głosami (w miejsce wieśniaka Drozda). Kontrkandydat włościanin Wybla otrzymał 54 głosów.

Rudki-Komarno. Wybrany Henryk Janko 77 głosami. Kontrkandydat otrzymał 48 głosów.

Dąbrowa-Żabno. Głosujących 138. Wybrany Józef Męciński, właściciel dóbr 137 głosami.

KORESPONDENCYE

Konstantynopol, 20 października.

☽ Najważniejszą wiadomością jest niezawodnie ta, że dzisiaj przededniem a zatem w sam dzień bajramu, zawinął do Bosforu i do pałacu ambasady rossyjskiej udał się generał Ignatiew. Tak samo przybył tu w sam dzień bajramu admirał Hobart basza, pozostawiając w Dardanelach swoją flotylę, która tam wczoraj zawinęła.

O *Bassirecie* donosiłem w przeszłej korespondencyi, że został zawieszony, niewiadomo z jakiej przyczyny. Z dzisiejszego *Wakitu* dowiaduję się, że nietylko *Bassiret* został zawieszony, ale i redaktora jego aresztowano za artykuł, w którym bez ogródki wypowiedział, że ponieważ Rossya już teraz w Serbii prowadzi z Turcyą wojnę jawną, to i Porta powinna otwarcie wystąpić, zawezwać wszystko co żyje pod broń, a sam Stambuł dostarczy wtedy 60,000 ludzi, którzy niczego więcej nie żądają, prócz umundurowania i broni.

O położeniu ochotników i baszybożuków pod Aleksinaczem zdarzyło mi się czytaś list, pisany po turecku przez jednego z ich oficerów do ojca, w którym w najczarniejszych kolorach maluje stan opłakany, w jakim się te oddziały znajdują. Powiada, że to nawet nie do opisania; taki tam n. p. w całej okolicy brak drzewa, że choć jeszcze czasem znajdzie się kawałek mięsa, to go nie ma przy czem ugotować. Jest to zasłużona kara za to, że wszystko co tylko było można, do koła spalili.

Stamboul donosi, że sułtan, dowiedziawszy się o śmierci Mustafy Dżeladyna baszy (Borzęckiego), posłał natychmiast swego adjutanta do jego syna, który jednak na pierwszą telegraficzną wiadomość, że ojciec ranny, wyjechał czemprędzej do Skodry Albańskiej. Sułtan wdowie po Dżeladynie-Borzęckim przeznaczył pensyę taką samą, jaką pobiera generał dywizyi.

Obok tej pocieszającej poniekąd a jednak w gruncie tak smutnej wiadomości, bo przywodzącej na pamięć Polaka, który życie położył w obcej sprawie i na obcej ziemi, przychodzi mi podać tu nową tego samego rodzaju smutną wiadomość.

Dowiaduję się dziś właśnie z autentycznego źródła, choć bez bliższych szczegółów, że trzech oficerów Polaków z pułku byłych kozaków, znajdującego się na linii bojowej w Serbii, taki sam smutny los spotkał, jak poprzednio owych trzech na pograniczu Czarnogóry, o czem już donosiłem. Teraz w boju z Serbami, w jednej i tej samej potrzebie, rannym został adjutant major Kaneli, kapitan Zaborski zginął, kapitan Koniarski wzięty do niewoli. Z majorem Murad Lanckorońskim i kapitanem Gerliczem, nie wiadomo co się stało. Są to ostatni dwaj z byłego pułku kozaków Polacy. Wiadomości, jakie *Gazeta Lwowska*, idąc za korespondentem augsburskiej *Allg. Ztg.* o tym pułku podała, są jak najzupełniej mylne. Zasięgnąwszy bliższych szczegółów, gdzie i kiedy spotkał ów smutny los trzech wymienionych oficerów Polaków, nie omieszkam wam napisać o tem, przyczem będę sobie miał za obowiązek sprostować mylne podania, jakie o stanie i dzisiejszym składzie tego pułku byłych kozaków w przytoczonym numerze *Gazety* wyczytałem.

SPRAWY MONARCHII

Król grecki przed odjazdem z Wiednia, przyjmował d. 21 b. m. Arcyksięcia Karola Ludwika. Z Wiednia wyjechał król Jerzy d. 22 b. m. pociągiem pospiesznym do Tryestu, a ztamtąd, jak się dowiaduje *P. Lloyd*, miały mu w dalszej podróży do Aten towarzyszyć trzy rossyjskie parowce.

— *Pester Lloyd* pisze: „*N. fr. Presse* zbija pogłoskę o mobilizacyi i koncentracyi 80.000 wojska w Siedmiogrodzie. Liczne dowody odszczególnienia, jakich generał broni br. Ringelsheim doznał w ostatnich kilku tygodniach, a które dały powód do mniemania, że temu generałowi będzie poruczone w Siedmiogrodzie ważne zadanie do spełnienia, mają w tem swą przyczynę, że Najj. Pan chciał temi odszczególnieniami dać wyraz nadzwyczajnego zadowolenia z dzielnej postawy wojsk, pozostających pod dowództwem br Ringelsheima. Przeniesienie znacznej liczby generałów w stan stałego spoczynku, ogłoszone w ostatnich numerach Dziennika rozporządzeń wojskowych, tudzież dalsze, spodziewane przeniesienie w stan spoczynku generałów nawet najwyższych stopni, jest tylko dowodem, że reforma armii ma być przeprowadzoną wszechstronnie, nawet w najwyższych kołach wojskowych, ażeby tym sposobem zrobić miejsce siłom młodszym, nadzwyczajnie uzdolnionym i wysoko wykształconym.

— *Budapester Correspondenz* dowiaduje się z Wiednia, że dyrekcya banku narodowego otrzymała dnia 21 b. m. odezwy obu ministrów skarbu w sprawie rokowań bankowych.

— Na wypadek wojny — pisze *Budp. Napilap* — zmniejszyłaby się ludność Budapesztu o 33.420 mieszkańców. Stolica węgierska liczy bowiem 25.568 urlopników wspólnej armii i 9852 urlopników honwedów nie wliczając w te cyfry oficerów zamieszkałych w Budapeszcie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(*Times* o polityce angielskiej).

Times z 20 października podaje szczegóły o naradzie ministeryalnej, jaka 19 b. m. odbyła się w Londynie w sprawie zawikłań na Wschodzie. „Ministrowie królowej, pisze organ *City* londyńskiej, zebrali się wczoraj jedynie w tym celu, aby wspólnem porozumieniem zatwierdzić wnioski, do których kraj doszedł. Jeżeli rezultat, o ile chodzi o jaką akcyę w obecnej chwili, jest negatywnym, to przedstawia on tylko jednomyślne prawie życzenie narodu. Nie przyjdzie ani do sommacyi ani do pośredniego wypowiedzenia wojny. Nie odbędzie się także jesienna sessya parlamentu. Innemi słowy: gabinet nie uchwalił nic takiego, coby usprawiedliwiać mogło obawy o udział Anglii w wojnie. Łatwo zrozumieć, że rezultat ten nie mieści w sobie żadnej stanowczej decyzyi co do wypadków na razie jeszcze niepewnych i pozycyi, która ciągle zmieniać się będzie. Ma on tylko to znaczenie, że wojna Rossyi z Portą sama w sobie, nie wytworzy jeszcze stanu rzeczy, któryby wymagał naszej interwencyi; że Anglia ani z brzmienia traktatów ani z innego moralnego zobowiązania nie jest powołaną do obrony jednego z tych państw przeciw drugiemu. Jeżeliby kiedyś w tym zatargu interesa angielskie w ten sposób zostały zagrożone, że okazałaby się potrzeba naszej interwencyi, natenczas rzecz ta wziętą będzie pod rozwagę; pod tym względem tak rząd jak i naród zastrzegli sobie zupełną swobodę działania. Taka postawa odpowiada roztropności kraju. Wszystko, czego obecnie możemy być świadkami jest, że w wschodniej Europie wybuchnie zapewne straszliwa walka rasowa i religijna.“ Artykuł swój kończy *Times* temi słowy: „Wpływ cesarza niemieckiego i jego rządu na dworze rossyjskim jest niezmierny i chcielibyśmy wierzyć, że zostanie wyzyskanym w celu umiarkowania tendencyj, z jakiemi Rossya do walki wystąpi. Ale dwa te państwa są ściśle ze sobą zjednoczone pod względem celów, które Niemcom wydają się co najmniej ważniejszemi niż kwestya aneksyi jakiego dystryktu nad Dunajem. Niemcy stanęły w sprawie zawieszenia broni po stronie Rossyi i trzeba przypuszczać, że między temi państwami istnieje rzeczywiste przymierze. A gdy między pierwszemi mocarstwami kontynentu takie istnieją stosunki, byłoby rzeczą prawie zbyteczną mówić, że neutralność jest dla nas jedyną możliwą polityką.“

(Siły wojskowe Rossyi.)

W jednym z ostatnich numerów naszej *Gazety* wyliczyliśmy ogólnikowo rossyjskie siły wojskowe; dziś, gdy każdej chwili telegraf może przynieść wiadomość o wypowiedzeniu wojny, nie od rzeczy będzie w szczegółowszych datach podać siły, jakiemi rozporządza Rossya. Powiedzieliśmy już, że armia rossyjska na trzy rozpada się części: na armię europejską, kaukaską i azyatycką. Armia europejska liczy 528 batalionów piechoty, 341 szwadronów jazdy, 34 konne i 246 pieszych bateryi, 60 kompanii inżynierskich, razem 692.000 ludzi i 2172 dział. Armia kaukaska liczy 116 batalionów piechoty, 16 szwadronów jazdy, 42 baterye, 12 kompanii inżynierskich, w ogóle 136,800 ludzi i 336 dział. Azyatycka armia liczy 4 bataliony piechoty, 11 bateryi i 2 kompanie inżynierskie, razem 5800 ludzi i 88 dział. Cała zatem regularna armia rossyjska wynosi na stopie wojennej 835.000 ludzi i 3000 dział. Nadto wylicza rossyjski statut organizacyjny wojska rezerwowe i zastępcze, które w razie wojny stosownie do potrzeby mogą być uformowane. Wynoszą one 366 batalionów piechoty, 168 szwadronów jazdy, razem 450 000 ludzi. Nadto istnieją wojska lokalne, służące jako załogi po miastach i fortecach a wynoszące w razie wojny 175.000 do 325.000 ludzi, stosownie do tego, czy pierwsza i druga kategorya obrony krajowej powołaną zostanie do broni. Wojska nieregularne, zwane powszechnie kozakami, wynoszą 178.000 ludzi, między tymi 20 000 kozaków pieszych. Ich organizacya jest tego rodzaju, że uchodzić mogą za integralną część armii polowej. Podane cyfry opierają się na najnowszej ustawie wojskowej z 1 stycznia 1874 roku a podług tej ustawy wszystkie siły wojskowe Rossyi wynoszą przeszło 1,900.000 ludzi. Ustawa ta zaprowadza powszechny obowiązek służby wojskowej. Do służby tej obowiązani są wszyscy zdolni do broni w wieku od lat 20 do 40, tak że 15 lat, (6 lat na służbę czynną a 9 w rezerwie) przypada na służbę w wojsku stałem a 5 lat w obronie krajowej. Do obrony krajowej należą w wieku od lat 20 do 40 i ci, którzy od służby w wojsku stałem byli uwolnieni. Pominąwszy, że z powodu stosunków familijnych i zawodu, bardzo często następują uwolnienia od obowiązku służby lub znaczne ułatwienia, to przedewszystkiem uwzględniono wykształcenie, skracając czas służby stosownie do stopnia wykształcenia obowiązanego do służby wojskowej; istnieje tu pod tym względem stopniowanie począwszy od uniwersytetu a skończywszy na zwyczajnej szkole ludowej. Stosownie do tego, czynna służba skraca się na trzy miesiące, sześć miesięcy, dwa, trzy i cztery lata Rezerwy służą jedynie do uzupełnienia wojska stałego, gdy ono jest na stopie wojennej. Jeżeli rezerwy te nie wystarczają, wtedy uzupełnia się wojsko stałe stosownie do potrzeby z pierwszej kategoryi obrony krajowej. Do zwołania rezerwy i pierwszej kategoryi obrony krajowej potrzeba rozkazu cesarskiego do kierującego senatu, do zwołania drugiej kategoryi obrony krajowej wystarcza sam manifest cesarski.

Jako ręczną broń palną przepisano dla całej armii karabiny systemu Berdana, w które jednakże dotąd tylko szesnaście dywizyi armii europejskiej jest zaopatrzonych. Dwadzieścia dwie dywizye piechoty mają jeszcze karabiny systemu Krnka a siedm dywizyj ma karabiny systemu Karle. Artylerya posiada 9-funtowe lane działa stalowe, 4 funtowe odtylcówki bronzowe, 3 funtowe działa górskie i mitrajlezy systemu Gatlinga.

Flota bałtycka składa się z 15 okrętów pancernych, 42 wojennych, 2 przewozowych; do wojny przy wybrzeżach ma Rossya 10 okrętów pancernych i 55 łodzi działowych; na wszystkich okrętach posiada Rossya ogółem 1200 dział.

Szybkość koncentracyi wojska zależy dziś bardzo mało od tego, czy wojsko szybciej lub wolniej zdolne jest maszerować, ale głównie od długości i od kierunku linij kolejowych w kraju a wreszcie od większej lub mniejszej liczby garnizonów stojących nad temi liniami lub niedaleko od nich. Rossya posiadała w roku 1854 212 mil linij kolejowych, dzisiaj sieć linij kolejowych wynosi około 2500 mil. W razie wojny Rossyi z Turcyą główną rolę odegrają te koleje, które dotykają rossyjskiej części koleji Odesko-Lwowskiej w miejscowościach Żmierynka i Bałta. Są to dwie główne linie prowadzące z Moskwy i z Warszawy a z ostatnią łączy się kolej petersburska. Od linii odesko-lwowskiej prowadzi do Rumunii tylko jedna linia kolejowa, którą cały transport wojska będzie musiał przechodzić. Wiadomo, że na jedną stacyę dwuszynowej koleji można tygodniowo 30.000 ludzi skoncentrować, przypuściwszy, że dziennie dziesięć pociągów będzie mogło bez przestanku w jednym kursować kierunku. Można zatem na linii odesko-lwowskiej tygodniowo na obydwóch stacyach Zmierynka i Bałta po 30 000 ludzi skoncentrować. Następnie z Bałty można po jednej kolumnie wojska przewozić aż do linii Galacz-Bukareszt-Turn Sewerin. Dalej w Berdyczowie 15 mil od Żmierynki głębiej w kraju, może wysiąść jeden korpus rezerwowy. Oddział ten jak i kolumna przybyła do Żmierynki, zważywszy, że jedyna kolej prowadząca z Bałty do Jass stale będzie zajętą przewożeniem po jednej kolumnie, musi piechotą odbywać podróż do Bukaresztu a zatem 60 do 70 mil, do czego dla 90.000 ludzi potrzeba przynajmniej jednego miesiąca czasu. Transport koleją z głównych punktów koncentracyjnych państwa, do Żmierynki i Bałty nie wchodzi w rachubę, gdyż trwa on tylko jeden do czterech dni. Podług *National Ztg.*, stoi w bliskości rossyjskich linij kolejowych załogą 139 pułków piechoty, 24 bataliony strzelców, 37 szwadronów jazdy, 15 konnych, 37 pieszych bateryi, 8 batalionów saperów i 4 półbataliony pontonierów,

jest w bliskości linij kolejowych znajdują się: dwie trzecie piechoty, pieszej artyleryi polnej i oddziałów inżynierskich i połowa kawaleryi i konnej artyleryi. Wojska tak są rozłożone: W okręgu wojskowym warszawskim 147.000 ludzi, wileńskim 122.000, kijowskim 73.000, odeskim 72.000, petersburgskim 110.000, moskiewskim 97.000, charkowskim 67.000, finlandzkim 16.000, kazańskim 30.000, kaukaskim 113.000 ludzi. Tutaj wchodzą przedewszystkiem w rachubę południowe obwody: odesski, kijowski i charkowski, które zapewne podług planu z góry obrachowanego składają się na armię wynoszącą 212.000 ludzi. Zapewne jeszcze przed ogłoszeniem mobilizacyi, skoncentrowano znaczne wojska w Besarabii, przezco wymarsz do kraju nieprzyjacielskiego bardzo może być przyspieszony, ale z drugiej znów strony ucierpi na tem bardzo wiele organizacya armii, gdyż w obecnej chwili wojska te nie dochodziły liczby, jaką powinny wynosić zostając na stopie wojennej a późniejsze nadsyłanie rezerw może być połączone z nadzwyczajnemi niedogodnościami. Podług zupełnego etatu pokojowego stałoby garnizonem w trzech wspomnianych obwodach 138.000 ludzi. Odliczywszy 18 000 ludzi, które muszą pozostać w rozmaitych garnizonach, dopóki się nie uformują wojska lokalne przeznaczone na załogę w czasie wojny, można było łatwo 120.000 ludzi skoncentrować. Taką też liczbę skoncentrowanych w Besarabii wojsk rossyjskich podawały przed kilku dniami gazety.

(Szanse wojny rossyjsko tureckiej).

Times rozważa szanse przyszłej wojny rossyjsko tureckiej i dochodzi do wniosków następujących: „Wojna między Rossyą a Turcyą, gdyby do niej istotnie przyszło, mało byłaby podobną do wojny z r. 1829 albo 1854 Pod pewnym względem mają Turcy obecnie lepsze niż wówczas położenie. Mniemamy, że na morzu siły tureckie dorównywują co najmniej siłom rossyjskim. Jakkolwiek Rossya po uchyleniu klauzuli traktatu paryskiego, zrestytuowała swą marynarkę na Czarnem morzu i jakkolwiek znawcy marynarki utrzymują, że okrągłe statki rossyjskie są straszliwe, to jednak nie była Rossya w stanie stworzyć jeszcze takiej potęgi morskiej, jaką Turcya dzięki pożyczkom angielskim w Bosforze posiada. Turcya nie zmarnotrawiła całych 200 milionów funtów, których jej dostarczyli kapitaliści zagraniczni. Abdul Azis i jego doradzcy pamiętali trochę o przyszłości używając pewnej części tej sumy na budowanie statków pancernych. Turcyi nie zagraża przeto niebezpieczeństwo ponownej Sinopy. Armia turecka dalej, jest obecnie liczniejszą i lepiej zorganizowaną niż w r. 1854, chociaż i wtedy już znaleźli w niej Rossyanie nieprzyjaciela, którego lekceważyć nie można. Wojna serbska dowiodła, że lubo generałowie są miernościami, to żołnierze nie utracili wcale swej dawnej dzielności.

Zaopatrzenie armii zdaje się zawsze jeszcze być tego rodzaju, że zrujnowałoby armię francuską albo angielską, ale żołnierz turecki przyzwyczajony jest do lichego pożywienia. O tyle, ale nie więcej, jest Turcya obecnie w lepszem położeniu, niż w wojnach dawniejszych.

Przejdźmy teraz do Rossyi. W r. 1829 długie marsze na widownię wojny fatalniejszemi były dla wojsk rossyjskich niż cały szereg bitw regularnych. Na 50.000 ludzi wysyłanych z głębi kraju, zaledwie 30.000 dochodziło do Bułgaryi, resztę pochłaniały choroby, trudy i brak żywności. Te długie, zabójcze marsze były przyczyną zwłoki, która postawiła Rossyę nad brzegiem wielkiej katastrofy. Wybudowanie wielkiej sieci kolejowej usunęło te przykre stosunki prawie w zupełności. Obecnie kilka dni wystarczy, aby tysiące wojsk z głębi Rossyi przenieść nad Dunaj. Zasilanie armii serbskiej rossyjskimi ochotnikami okazało, jak łatwo byłoby zgromadzić wielką armię na terytoryum tureckiem. Serbia zresztą wyświadczyła już swemu obrońcy wielką przysługę. Trzyma ona w szachu największą armię, jaką Turcya wystawić może, a jeżeli Czernajew otrzyma jeszcze z kilka tysięcy dobrze zorganizowanych Rossyan, wojska ottomańskie będą musiały wytężyć wszystkie swe siły, aby tylko utrzymać się na pozycyach. Nie ulega wątpliwości, że Rossya jeszcze przez czas jakiś poprzestanie na wzmacnianiu sił zbrojnych Czernajewa. Korzyści są daleko większe po stronie rossyjskiej, niż były w r. 1829. Przypuszczamy oczywiście, że Rossya zapewniła sobie jeżeli nie pomoc to przynajmniej neutralność Austryi. Gdyby Austrya wystąpiła nieprzyjaźnie, walka rozpoczęłaby się na serbskiem nie na tureckiem terytoryum, a państwo ottomańskie nie wielki brałoby udział w wojnie. Ale sama neutralność Austryi wystarczy, aby Bułgaryę otworzyć dla armii rossyjskiej Rezultat wojny nie ulega wątpliwości, jeżeli Turcya nie uzyska sprzymierzeńców, a trudno, aby z której strony pomoc nadeszła, **dopóki Konstantynopol będzie po za obrębem walki.** Ponieważ nie ma podobieństwa, aby Rossya chciała prowokować wojnę z innem jakiem mocarstwem, będzie Turcya jak w roku 1829, sama jedna prowadzić wojnę. Gdyby Turcya pamiętała o doświadczeniach tego fatalnego roku, działałaby z większą roztropnością, mniejsza o to, jakie ofiary ponieść by jej pszyszło ze swej dumy a nawet ze swej potęgi.“

(Z Rumunii.)

Do *Pol. Corr.* piszą z Turn Sewerinu: W bliskości miasta naszego mają zająć stanowisko 2 brygady piechoty, 3 szwadrony jazdy i 5 bateryj. Oddział Dorobańców również się mobilizuje. Rezerwy muszą najpóźniej do 1 listopada stanąć pod bronią. Niestawiający się będą uważani za dezerterów. Słychać, że **23 października ma się rozpocząć wymarsz armii nad Dunaj.** Że tu nie idzie o same manewry, okazuje się z poufnego okólnika wydanego przez ministra wojny do oficerów, aby się na zimę dostatecznie wyekwipowali, **gdyż armia przepędzi prawdopodobnie dłuższy czas po za granicami ojczystego kraju.** O ile publiczność wcale nie jest zbudowana widokami niechybnej wojny, o tyle korpus oficerski radośnie wyczekuje chwili, w której armia rumuńska czynną odegrać będzie mogła rolę. Od wstąpienia na tron księcia Karola bardzo wiele zrobiono dla podniesienia armii, która przedewszystkiem rozporządza wybornymi oficerami. Dwom rzeczom poświęcał książę z domu Hohenzollerów szczególną i bezustanną uwagę: wykształceniu oficerów i stworzeniu potrzebnego materyału wojennego. W obydwóch kierunkach zrobiono bardzo wiele. Armia stoi pod rozkazami dobrze wyćwiczonych oficerów i zaopatrzoną jest w wyborną broń. Komenda Turn Seweryńska zarekwirowała wszystkie przydatne wozy Sztab tutejszej dywizyi zamówił 300 wozów na dzień 28 b. m. Państwo przyrzeka za wszelkie ciężary wcale dobrą zapłatę. Prefekt tutejszego departamentu starał się na poufnej drodze zasięgnąć informacyj, czy subskrypcya na pożyczkę narodową mogłaby mieć widoki powodzenia. Większa część właścicieli domów w mieście niemniej i obywatele wiejscy oświadczyli, że gotowi wszystko uczynić, co będzie w ich siłach. W departamencie tym można liczyć mniej więcej na dwa miliony franków Powiadają, że pożyczka narodowa ma być rozpisaną w grudniu. Towarzystwo żeglugi parowej na Dunaju wstrzymało już ruch na dolnym Dunaju a zatem o 2 tygodnie prędzej aniżeli pierwotnie zamierzało. Nie wiadomo, czy polityczna sytuacya czy też nizki stan wody do tego się przyczynił.“

— O podróży poselstwa rumuńskiego do Liwadyi podaje urzędowy dziennik rumuński tylko drobne, nic nie znaczące szczegóły, z innych zaś stron donoszą, że pan Bratiano, który w swoim czasie, robiąc Karola Hohenzollerskiego księciem Rumunii, przyrzekł mu był koronę królewską, obecnie chce się wywiązać z swego przyrzeczenia i proklamować księcia Karola królem rumuńskim. Przy tej sposobności ogłosi się naturalnie Rumunia całkiem niezależną od Turcyi a tem samem musi zrzec się opieki sześciu mocarstw europejskich, które podpisały traktat paryski.

Za to zostanie jako państwo niezależne uznana przez Rossyę, z którą natychmiast zawrze przymierze zaczepno odporne. Zbrojenie się trwa ciągle, rząd rumuński spodziewa się, że zdoła wystawić do boju 100.000 ludzi. Ponieważ jednakże zbywa na karabinach, dla tego ma je rząd zamówić z Berlina, a jak inni powiadają, już je zamówił. Tymczasem nie wypowiedzą Porcie wojny, lecz będą czekali, dopóki Porta sama jej nie wypowie. Armia ma bronić granic kraju przeciw ewentualnym napadom ze strony Turcyi, o przekroczeniu Dunaju tymczasem nie ma być mowy. Ponieważ kasy rządowe są próżne, a pożyczki za granicą nie podobna zaciągnąć, dla tego potrzebne na dłuższe utrzymanie wojska pieniądze mają się uzyskać przez pożyczkę przymusową, lub przez wydanie pieniędzy papierowych z kursem przymusowym.

KRONIKA

— **Radca ministeryalny E. Hermann,** protektor naszego przemysłu domowego jako referent odnośnych spraw w ministerstwie handlu, któremu mianowicie szkółki koszykarstwa w Krakowskiem mają do zawdzięczenia szybki a tak pomyślny swój rozwój, bawi od dni kilku w mieście naszem i w towarzystwie Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego zwiedził w ciągu pobytu różne zakłady i stowarzyszenia lwowskie, jak muzeum przemysłowe, Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazdę“, Stowarzyszenie pracy kobiet i t. d. W ostatniem bawił p. radca ministeryalny około godziny, z wielkiem zajęciem informując się szczegółowo co do stanu Stowarzyszenia w ogólności, jakoteż co do rozwoju pojedyńczych jego pracowni i szkół. Widocznie zadowolony p. radca przyrzekł poparcie swe i pomoc ministerstwa handlu, mianowicie co do utrzymania nadal i rozszerzenia pierwszej w naszym kraju, a już po dwóch latach tak piękne nadzieje rokującej szkoły handlowej dla kobiet, oraz co do pracowni szewskiej Stowarzyszenia, dla której starać się polecił u ministerstwa o kilka maszyn, ułatwiających znacznie robotę ręczną Wreszcie zapewnił zarząd stowarzyszenia o swej najlepszej woli i gotowości przysłania w razie potrzeby nietylko wzorów i instrukcyj dla szkół i pracowni Stowarzyszenia, ale nawet wędrownego nauczyciela. — Wczoraj był pan radca ministeryalny na wieczorze u Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj o kwadrans na czwartą po południu spadł z rusztowania na 2 piętrze nowego gmachu techniki Wawrzyniec Kadłuczko pomocnik ciesielski i rozbił sobie głowę tak nieszczęśliwie, iż w kilka chwil na miejscu życie zakończył. Zmarły liczył lat 42 i był żonaty.

* **Przypadek.** Parobek piekarza p. Dika jadąc dziś o godzinie trzy kwadranse na 5 rano z pieczywem do miasta, wpadł z koniem w kanał rozebrany przed kamienicą l. 5 na placu Benedyktyńskim. Wydobyto z wielkim mozołem z dołu konia, który szczęśliwym przypadkiem mocniejszego uszkodzenia nie odniósł. Zarządzono śledztwo z powodu nieustawienia latarni koło rozebranego kanału.

* **Znalezione rzeczy.** Dorożkarz nr. 3 złożył przedwczoraj w policyi pozostawiony w dorożce przez niewiadomego gościa koszyk, w którym znajdowało się trochę wiktuałów, flaszka i książka do modlenia; zaś przed kawiarnią teatralną znaleziono weksel na 200 złr. z podpisem Efraima i Süsli L.

* **Aresztowano** wczoraj Karola Szwabowicza, czeladnika kowalskiego właśnie w chwili, gdy w pewnym szynku na Krakowskiem chciał sprzedać dwa surduty i parę spodni, skradzione kowalowi pod l. 14 przy ulicy szpitalnej; tudzież Michała Kaczorowskiego, wyrobnika, który na placu Krakowskim spostrzegłszy straż policyjną odrzucił od siebie płachtę, worek i fartuszek, a sam chciał uciec.

* **Ogień kominowy.** Wczoraj o godz. 8 rano wszczął się ogień w kominie kamienicy pod l. 13 przy ulicy Pańskiej, który wkrótce jednak ugaszono.

— **O pierwszem przesłuchaniu Francesconiego** podają dzienniki wiedeńskie następujące szczegóły: W sobotę wieczór przybył z Wiednia do Sterzing starszy komisarz policyi w towarzystwie trzech agentów w celu przesłuchania zbrodniarza. Dwaj żandarmi, którzy dniem i nocą strzegli Francesconiego w więzieniu, przyprowadzili tegoż do bióra sądowego, gdzie przesłuchanie trwało od rana z małemi przerwami do godz. 9 wieczór. Francesconi, formalnie przytłoczony nawałem zebranego przeciw sobie materyału dowodowego, uznał konieczność złożenia otwartego, szczegółowego wyznania swej winy. Rozumie się, że podane przez skrytobójcę szczegóły zbrodni na razie pozostać muszą tajemnicą dla ogółu. To tylko pewna, że zbrodniarz z wielką rezygnacyą i spokojem odpowiada na zadawane mu mu pytania, prosto i bez wybiegów, że nie zataił nic i zdawał się być szczerze skruszonym. Po przesłuchaniu widocznie przygnębiony, odprowadzony został znów przez żandarmów do kaźni. Nazajutrz rano o godzinie 3 pełnomocnik policyi wiedeńskiej odebrał więźnia, który następnie w towarzystwie żandarmów i agentów policyjnych odprowadzony został na dworzec kolejowy, a ztamtąd pociągiem o godz. 4 rano odwieziony do Celowca, gdzie się miano zatrzymać dla uzupełnienia szczegółów śledztwa. Narzeczona winowajcy i jej matka, znajdujące się w więzieniu śledczem w Celowcu, złożyły zeznania wykluczające możność jakiegokolwiek ich wspólnictwa w zbrodni, zapewne więc wkrótce wypuszczone będą z więzienia Sprawdzono już, że Francesconi po dokonaniu zbrodni żadnych pieniędzy nie dał swej narzeczonej, tylko przed kilkoma tygodniami jeszcze, gdy spodziewała się zostać matką, przysłał jej dziesięć złr. Narzeczona ta ma być pięknością pierwszorzędną. W Bruck nad Murem, stacyi drogi żelaznej Południowej, którędy przejeżdżał Francesconi udając się do Celowca, w kanałach na dworcu robiono poszukiwania za resztą zrabowanych przez mordercę pieniędzy, gdyż tam miał je rzucić.

— **Trzęsienia ziemi.** Jednocześnie z wiadomością o częstych trzęsieniach w okolicach nadreńskich otrzymała centralna stacya meteorologiczna w Wiedniu z Knina w Dalmacyi następujące doniesienie: Dnia 22 października o godzinie 4 minut 22 rano dało się czuć gwałtowne wstrząśnienie ziemi, które postępowało w kierunku od północy na południe. Trzęsienie, któremu towarzyszył łoskot podziemny, trwało 3 do 4 sekund. To samo w okolicy Petrinii, w Kroacyi, dnia 20 b. m. o godz. 10 m. 21 przed południem czuć się dało dwie sekundy trwające trzęsienie połączone z głuchym łoskotem podziemnym. Szyby w oknach dźwięczały przytem, a belkowania dachów skrzypiały, jakby się rozejść miały.

— **Paryska wystawa powszechna.** *Journal Off.* ogłasza dekret prezydenta republiki, udzielający komisyi wystawy powszechnej w r. 1878 na roboty około tejże i połączone z niemi wydatki, kredyt w wysokości 35,313 000 franków, który tylko na mocy osobnej ustawy może być przekroczony.

— **O powodziach w południowej Francyi** dochodzą następujące szczegóły w depeszach prefekta departamentu wschodnich Pyreneów z dnia 20 b. m.: „Powódz dziś o godz. 4 rano osiągnęła stan najwyższy, od tej chwili woda w rzekach opadać zaczęła. Pola, mosty i drogi bardzo ucierpiały; deszcz leje bez przerwy.“ Z Foix donosi telegram: „Od zeszłego wtorku mieliśmy nieustanną ulewę, w skutek której rzeka Ariège nagle wezbrała. W górach spadły śniegi.

— **Rabunek w pociągu kolejowym.** W nocy na 20 b.m. w pociągu towarowym, który opuścił Berno morawskie, pod Leskowem skradziono kilka przesyłek z zamkniętego wagonu. Niewiadomo jeszcze co te przesyłki zawierały, lecz na drugi dzień rano znaleziono obok drogi żelaznej w miejscu, gdzie rabunek był wykonany, kilka skór kóz angorskich.

— **Tajemnicza kradzież.** W zagadkowy sposób skradzione zostały w zeszły piątek w drodze pomiędzy Kondynem a Bartonem, w hrabstwie Warwickshire klejnoty pani Dickens, córki oficera armii królowej, który właśnie wybierał się w podróż do Indyj wschodnich. Wartość skradzionych klejnotów wynosi 4000 funtów szterlingów. Pani Dickens dla wszelkiej pewności złożyła je u jednego z jubilerów londyńskich, a ten w skrzynce wysłał je jako zwyczajną przesyłkę do Bartonu. Ze stacyi pocztowej Moreton-Marsh posłaniec pocztowy odniósł na miejsce przeznaczenia skrzyneczkę, lecz gdy ją tam otworzono, okazało się że była próżna. Dotąd nie powiodło się londyńskiej policyi wpaść na trop złodzieja.

— **Sensacyjny proces** odbędzie się wkrótce przed trybunałem cywilnym w Paryżu. Przed ośmnastu laty wyjechał niejaki hrabia do Mersenac wraz z żoną i sześcioletnim synem do Ameryki. Niebawem po przyjeździe tej rodziny na wyspę Kubę, dotknął ją cios bolesny. Dziecko państwa de Mersenac znikło, a wszelkie poszukiwania policyi nie odniosły żadnego skutku. W roku 1863 powrócili hrabstwo do Europy. Hrabia, który się dorobił w Ameryce pięciomilionowego majątku, osiadł w Paryżu, zkąd podczas wojny francuskiej pospieszył w szeregi ochotników. W bitwie pod Patay poległ hrabia; owdowiała hrabina osiadła zaś w Paryżu, gdzie w hotelu swym rue Godot de Maurvy wiodła życie samotne. 15 czerwca bieżącego roku jawi się w hotelu młody, wykwintnie ubrany mężczyzna, cery śniadej i słońcem ogorzałej, przedstawiając się hrabinie jako Gaston de Mersenac — syn ów tak długo opłakiwany. Radość pani de Mersenac nie znała granic, rozrzewniona ściska młodzieńca, który następnie przypomniawszy matce mnóstwo szczegółów z lat swych dziecinnych, szczegółów, które tylko młodemu Mersenacowi mogły być wiadomemi, opowiada jej następnie, jako przez linoskoków w Kubę porwany, wywieziony został do południowej Ameryki, jako z początku gwałtem zatrzymywany, pozostał później dobrowolnie w towarzystwie linoskoków, zakochawszy się w jednej z tancerek towarzystwa. Wszystkie te romantyczne opowiadania chybiają jednakże skutku; w miarę bowiem coraz to dalej postępującego opowiadania przybysza, zaczyna w sercu matki rosnąć niewiara w prawdziwość zeznań samozwańca, aż w końcu nabywszy przekonania, iż ma przed sobą oszusta, odpycha go od siebie z oburzeniem. Młodzieniec jednakże opierając się na świadectwie licznych krewnych, którzy utrzymują, iż w nim poznali Gastona. wytacza matce proces, i takim to sposobem będzie niebawem trybunał nadsekwański rozstrzygał, czyli skarżący jest istotnie dziedzicem imienia i majątku hrabiów de Mersenac.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan zezwolił na utworzenie **państwowej szkoły przemysłowej** w Pilznie, w Czechach, w miejsce takiej samej szkoły projektowanej dla Pragi.

Pesti Naplo donosi, że rząd węgierski porozumiewa się z byłym ministrem prezydentem, Szlavym, co do objęcia teki ministerstwa handlu. Szlavy miał oświadczyć, iż gotów objąć tę tekę. *Presse* zaś zapewnia że p. Szlavy odrzucił stanowczo tę propozycyę.

Do Budapesztu przybył d. 23 b. m. ambasador rossyjski Nowikow; d. 24 b. m,

oczekiwano tam ambasadora angielskiego Sir Buchanan.

Hr. Karolyi, ambasador austryacko-węgierski, powrócił d. 23 do Berlina.

Węgierski minister br. Wenckhein przybył d. 23 b. m. do Wiednia.

Gmina m. Bielska, nadała ministrowi oświecenia, dr. Stremayerowi obywatelstwo honorowe.

Presse donosi, że Najj. Pan zabawi w Gödöllö do 4 listopada i w tym dniu wyjedzie do Czech na łowy.

W d. 23 b. m. odbyło się w Budapeszcie drugie walne zgromadzenie akademików węgierskich w celu powzięcia uchwały co do zamierzonego pochodu z pochodniami na cześć tureckiego konsula generalnego. Zgromadziło się przeszło 800 akademików. Od akademików w Keczkemet nadszedł telegram pochwalający zamiar akademików budapeszteńskich. Po zawiadomieniu obecnych o przedstawieniach ministra prezydenta Tiszy, odrzucono wśród hałasu i wrzawy wniosek przeciwny i uchwalono we czwartek d. 26 b. m. urządzić pochód z pochodniami. Z powodu zatrzymania telegramu wystosowanego do akademików wiedeńskich, uchwaliło zgromadzenie wystosować petycyę do sejmu węgierskiego, która kończy się prośbą „udzielenia satysfakcyi obrażonym akademikom“.

Izba deputowanych Rady państwa zamierza obecnie odbywać tygodniowo tylko dwa posiedzenia plenarne a to w tym celu, ażeby rozmaite komisye miały dość czasu do załatwienia spraw im przekazanych.

O sytuacyi politycznej piszą do *Pol. Corresp.* z Berlina 21 b. m.: „Sytuacya przybrała od wczoraj charakter nieco spokojniejszy. Wiadomość o podróży lorda Loftus do Liwadyi, utrzymująca się stale pogłoska o zamierzonym objeździe rossyjskiego następcy tronu dworów wiedeńskiego, berlińskiego i londyńskiego, uspokajające doniesienie *Timesa* o rezultacie narady gabinetu angielskiego, widoczna tendencya polityki rossyjskiej postępowania wspólnie z resztą mocarstw, wszystko to uważane jest tutaj za symptom zwrotu przynajmniej na chwilę pokojowego. Wprawdzie jest rzeczą pewną, że pokój tylko w takim razie utrzymać się da, jeżeli Porta w sprawie reform i gwarancyj poczyni wymagane przez Europę ustępstwa, a pod tym względem nie ma jeszcze niestety żadnych pokojowych wskazówek, ale zawsze jest rzeczą pocieszającą, że mocarstwa europejskie nawet w tym głównym punkcie postępują zgodnie, mianowicie zaś, że Rossya i Anglia uznały 6-tygodniowy rozejm za podstawę dalszych rokowań z Portą. Porta ma więc nową sposobność, uczynienia zadość bardzo stanowczo wyrażonym życzeniom mocarstw. Jeżeli nie skorzysta z tej sposobności, położenie musi stać się bardzo groźnem, ponieważ środki dyplomatyczne wyczerpują się coraz bardziej.“

Correspondance Havas donosi z Konstantynopola 23 paźdz. Na zebraniu posłów zagranicznych sformułował poseł rossyjski gen. Ignatiew żądania Rossyi, które obejmują: bezzwłoczne sześciotygodniowe zawieszenie broni, autonomię Bośnii, Hercegowiny i Bułgaryi oraz rękojmie. Znaczenie słów „autonomia“ i „rękojmie“ ma być określone, na konferencyi, w której Turcya nie wzięłaby udziału. Co do zawieszenia broni, Turcya zdaje się być gotową do uczynienia zadosyć żądaniu, ale pod warunkiem przedłużenia rozejmu na dalsze sześć tygodni, jeżliby się okazała tego potrzeba dla uporządkowania sprawy pokoju; wątpią jednak, aby Porta przystała na konferencyę.

Ostatnie walki na teatrze wojny pod Alexinaczem wypadły stanowczo pomyślnie dla Turków, którzy zdobyli ważne pozycye Siljegowacz, Gredetyn i Krewet. Jeżeli zdołają się utrzymać na tych pozycyach, zagraża Serbom niebezpieczeństwo obejścia na Krusewacz. W takim razie pozycye w Deligradzie i Aleksinaczu nie dałyby się utrzymać. Jeszcze Djunis jest w rękach Serbów, ale gdyby w tym punkcie szyki serbskie zostały przełamane, droga do Krusewaczu stałaby Turkom otworem.

Pesther Corresp. otrzymała o tych walkach następujące sprawozdanie telegraficzne: „Operacye armii tureckiej w ubiegłym tygodniu a mianowicie atak na Bobowiste z 19 b. m., bombardowanie Alexinaczu, zupełne rozbicie korpusu Horwatowicza a wreszcie walki z 20 b. m. były dla Turków tak pomyślne, że 21 b. m. mogli rozpocząć pochód na Djunis i tym sposobem przystąpić do wykonania dawno powziętego zamiaru, zajęcia Kruszewaczu i obejścia Deligradu. Czernajew był zmuszony cofnąć się z pospiechem na Djunis. Telegrafował on wczoraj księciu o przebiegu bitwy, w której sam dowodził; natarcie Turków było, jak Czernajew sam przyznaje, tym razem tak gwałtowne, że armia serbska oprzeć mu się nie zdołała. Wielu jeńców wpadło w ręce tureckie. Położenie armii serbskiej jest nader krytyczne. Czernajew zakończył swój raport prośbą o jak najspieszniejsze przysłanie wszystkich rozporządzalnych wozów celem uprzątnięcia rannych.

Polit. Corr. podaje z Belgradu trudną do uwierzenia wiadomość, że Polacy zaczęli formować dla Serbów legion z 500 ludzi, i że 160 Polaków już się zaciągnęło do tego legionu.

Syn księcia Milana otrzymał na chrzcie imię Alexander.

Urzędowa *Gaceta* madrycka donosi: „Rząd już od dawna kazał czuwać nad spiskiem zorganizowanym przez Zorillę, Salmerona i niektórych wojskowych usposobionych w duchu partyi federalistów. Przejęty list Zorilli, w którym tenże wydał rozkaz do bezzwłocznego rokoszu, spowodował rząd do wystąpienia czynnie. Główni winowajcy, między którymi czterech jenerałów, i wielu dawniejszych deputowanych ze stronnictwa federalistów zostało aresztowanych, kilku spiskowców uszło.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 paźdz. (*Tel. pryw.*) Odpowiedź na interpelacyę w kwestyi wschodniej nastąpić ma w przyszłym tygodniu.

W Stambule odkryto wielkie sprzysiężenie, które miało na celu gwałtowne udaremnienie reform. Wysokie osobistości zostały uwięzione. Wielu dostojników skompromitowanych. Z Bośnii donoszą o wielkiem wzburzeniu między ludnością muzułmańską.

Fremdenblatt zaprzecza pogłoskom o przesileniu gabinetowem w Peszcie.

Budapeszt, 25 paźdz. W wydziale finansowym odpowiedział minister Szende na postawioną interpelacyę, że w razie potrzeby Węgry postawić i zmobilizować mogą w przeciągu ośmiu dni 217.000 zupełnie uzbrojonych honwedów.

Pester Lloyd umocowany jest do oświadczenia, że minister-prezydent stanowczo potępia zamierzoną demonstracyę studentów na rzecz Turcyi.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

OD ADMINISTRACYI.

Przewodnik naukowy i literacki stanowi w roku dwa tomy, obejmujące razem 72 arkuszy druku, a otrzymują go bezpłatnie wszyscy ci abonenci, którzy prenumerują *Gazetę Lwowską* całorocznie lub półrocznie, jednakże nie w innych terminach, jak od 1 stycznia do ostatniego grudnia, lub od 1 stycznia do ostatniego czerwca i od 1 lipca do ostatniego grudnia.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 października 1876.

Hotel Żorża.

Pp. Antoni Jodko z Rossyi. — Tomasz Nowak z Buda-Pesztu. — Karol Schöpf z Paryża. — Wiktor B. Dornet z Czerniowiec.

Hotel Europejski.

Pp. Gracyan Bogusz z Bukowiny. — Alfons Riegen z Rossyi. — Władysław Szymanowski z Rzeszowa.

Hotel Angielski.

Pp. Władysław Bogdański z Ujścia. — Aleksander Dwernicki z Stanisławowa — Stanisław Konarski z Dubiecka. — Teodor Serwatowski z Bucniowa.

Hotel Krakowski.

Pp. Edward Lang z Ujszkowic.

Hotel Langa.

Pp. Henryk br. Poten z Łahodowa. — J. Pawlikowski z Sambora.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 25 października 1876.

Pp. Henryk br. Wilczek do Samoklęsk. — Dr. Hermann do Drohowyża. — Jan Szankowski do Krakowca. — Gustaw Bobrownicki do Stsromiast. — Teofil Cieslewski do Krakowa. — Włodzimierz Mierzyński do Baryłowa. — Władysław Osmólski do Władypola. — Mieczysław Wysocki do Bełzca.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 24 października 1876, godz. 7 rano.

Barometr 745·79mm. — Psychrometr suchy 0·0°C Psychrometr wilgotny 0·3°C. Prężność pary 4·3mm Wilgoć 94%. — Zachmurzenie 0. — Wiatr SE·3 Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.

Temperatura powietrza 0·0°Rm.

Barometr opada.

z dnia 25 października 1876, godz. 7 rano.

Barometr 742·83 mm. Psychrometr suchy 1.2°C Psychrometr wilgotny 0·5°C. — Prężność pary 4·3 mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 3. Wiatr SE1 Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.

Temperatura powietrza — 0·2°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 8 min. 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 7 min 58 wieczór (pociąg nr. 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godz. 2 min. 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny). o godz. 10 m. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 8 przed północą (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godz. 6 min. 5 rano (pociąg Nr. 1); o godzinie 5 min 10 wieczór (pociąg Nr. 3).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 min. 4 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 min. 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano (pociąg pospieszny); o godz. 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 45 w południe (pociąg mięszany)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńsk., godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł

Lwów, dnia 24 października 1876.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.		200	50	202	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „	bez kupona	114	—	116	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.		217	—	219	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „		209	—	211	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5% w. a. .		84	50	85	40
„ „ „ 4% „ .		77	50	78	50
„ „ „ 5% okresow.		84	50	85	40
Banku hip. galic. 6% w. a.		87	60	88	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w.a.		92	—	93	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. .	bez kupona bieżącego	90	10	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat „		—	—	—	—
„ „ „ w 30 „		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5% m. k. . . .		83	75	84	75
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.		90	—	92	—
5. Losy Miasta Krakowa . . .		14	25	15	50
„ „ Stanisławowa		18	25	19	75
6. Monety.					
Dukat Holenderski . .		5	79	5	91
Dukat Cesarski . . .		5	85	5	96
Napoleond'or		9	93	10	06
Pół imperyał . . .		10	06	10	22
Rubel rossyjski srebrny		1	62	1	68
„ „ papierowy . .		1	59	1	61
100 Marek niemieckich .		61	—	62	—
Srebro . .		104	50	106	50
Kupony w srebrze		103	50	105	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 20 października 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. .	61.60	61.80
„ „ „ w srebrze . .	61.60	61.80
Losy z roku 1839 całe	252.—	254.—
„ „ 1839 piąta część 4% . .	252.—	254.—
„ „ 1854 po 250 złr.	104.—	105.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5% . .	108.25	108.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5% . .	113.50	114.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	128.50	129.—
Renty Commo po 42 lir. aus.	21.50	22.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	83.—	84.—
Galicyi	84.75	85.50
Niższej Austryi	102.50	—.—
Siedmiogrodu	71.25	72.—
Węgier	71.50	72.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	71.—	71.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	145.70	145.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	635.—	641.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	—.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego à 600 złr. . .	800.—	802.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w sreb. .	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	347.—	349.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	136.—	137.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. . . .	1725.—	1735.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200.—	201.—
Lwow.czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	271.—	271.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	74.—	74.50
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr. .	—.—	—.—

	płacą.	żądają.
4. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l., 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.25	107.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	98.50	99.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	93.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4% . .	—.—	—.—
„ „ „ po 5% . .	—.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6% . . .	87.50	88.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6% . .	93.—	93.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	70.—	—.—
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Banku narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½% . . .	85.50	85.75
„ „ „ po 5% . . .	98.—	98.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. .	—.—	66.—
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a. .	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) à 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	98.25	99.—
„ „ „ 100 zł. w. a. . . .	—.—	94.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.—	97.50
„ „ „ „ II. emisyi . .	94.—	94.50
„ „ „ „ III. „ . .	91.50	92.50
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	73.50	74.50
Węg. gal. kol. à 200zł. 5% w srebrze .	—.—	63.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla hand i prz. po 100 zł. w.a.	154.—	155.—
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	29.25	29.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.25	92.75
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. .	29.—	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.40	13.80

	płacą	żądają
Salma po 40 zł. m. k.	39.—	39 75
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	31.70	32 20
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.75	19.25
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . .	118.—	119.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	26.75	—.—
Weksle (na 3 miesięcy.)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p. . .	60.60	60.80
Frankfurt 100 mark p. . . .	60.60	60.80
Hamburg za 100 w. p. n. . . .	60.60	60.80
Londyn za 10 ft. szt.	124.75	125.25
Paryż za 100 fr.	49.45	49.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.94.—	5.96.—
„ peł. wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	12.27.—	12.33.—
Rossyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.—	105 25

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

24 października 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	61	40
„ „ „ w srebrze . . .	65	50
Losy pożyczki z roku 1860	107	75
Akcye banku wiedeńskiego	810	—
„ „ kredytowego bez kupona .	145	40
Londyn 10 fnt. szterlingów	124	60
Srebro	105	60
Napoleond'or	9	99
Dukat cesarski men.	5	95
100 Marek	61	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

(5013) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht zu Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zufolge Beschlusses vom 17 Oktober 1876, NC. 5119 Stf., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in allen drei Spalten der ersten und in der 1 Spalte der 2 Blattseite der Nr. 83 der zu Kolin erscheinenden periodischen Druckschrift „Koruna ceska“ vom 14 Oktober 1876 abgedruckten Leitartikels mit der Ueberschrift „Nasili na Morave“ begründet den Thatbestand des im § 65 lit. a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe, es werde daher gemäß §§. 489 und 493 St. P. O. unter zugleicher Bestätigung der von der k. k Bezirkshauptmannschaft zu Kolin verfügten Beschlagnahme und Einleitung des objectiven Verfahrens die Weiterverbreitung der obbezeichneten Nummer der „Koruna ceska“ hinsichtlich des beanständeten Leitartikels verboten und die Vernichtung der in Beschlag genommenen Exemplare nach §. 37 des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, NC. 6 R. G. Bl., verordnet.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15 Oktober 1876, Nr. 5382/413 D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Artikels mit der Aufschrift „Il Congresso“ und insbesonders des Abschnittes beginnend mit den Worten „L'Italia e guidata“ und endend mit jenen „il piu accreditato“, dann des Passus, beginnend mit den Worten „Dell Austria non parliamo“ und endend mit jenen „ma con dar volta suo dolore scherma“, ferners des Artikels mit der Aufschrift „L'Italia e la questione orientale“, beginnend mit den Worten „Togliamo dal nuovo Tergesteo“ und endend mit jenen „per affratellarsi ai cosacchi“, in der Zeitschrift „L'Isonzo“ Nr. 82 vom 11 Oktober 1876 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staasanwaltschaft mit Beschluß vom 14 Oktober 1876, Z. 5617, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Amor patriae“ in der Nr. 273 der in Verona erscheinenden Zeitschrift „L' Adige“ vom 10 Oktober 1876 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Majestätsbeleidigung nach § 63 St. G. und des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und wird daher auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15 Oktober 1868, sowie der §§ 489 und 493 St P. O. unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Trient hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14 Oktober 1876, Nr. 5598, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Trento italiana“ in der Nr. 282 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift „Il Rinnovamento“ vom 8 Oktober 1876 begründet den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes und wird daher auf Grund des Art V des Gesetzes vom 15 Oktober 1868, sowie der §§ 489 und 493 St P. O unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(5008 1—3) **Edykt.**

L. 4709. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia że celem ściągnięcia sumy 150 zł w. a. przez Rebekę Dorf wywalczonej odbędzie się w tutejszo-sądowej kancelaryi w dniach 31 października, 9 i 23 listopada 1876 r. każdorazowa o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż połowy realności pod Nr. 38 w Dobrzanach położonej, Dmytra i Warwary Bilińskich własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 282 złr. w. a., wadyum wynosi 28 złr. 20 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania realności tej przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Szczerzec dnia 13 września 1876.

(5024 1—3) **Edykt.**

L. 1331. C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadmości, iż Antoni i Antonina Kumorowie i Jan Szymon 2 im. Borecki wnieśli pod dniem 17 marca 1876. przeciwko spadkobiercom, Piotra Markwiczyńskiego jakoto: Wiktoryi, Józefowi, Władysławowi, Stanisławowi, Filomenie, Maryannie, Balbinie i Juliannie Markwicińskim pozew o zmazanie z hipoteki realności lk. 20. w Starym Sączu prawa zastawu sumy 35 zł. m. k. zpn. w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 29 grudnia 1876 r. na godzinę 10 rano wyznaczony został.

Ponieważ wszyscy pozwani z życia i miejsca pobytu nie są znani, przeto ustanowiono im kuratora Jędrzeja Mazurka, z którym spór wedle istniejących przepisów przeprowadzonym będzie, i wzywa ich się, aby na terminie osobiście stanęli, lub potrzebne dowody prawne ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę wybrali i o tem tutejszemu sądowi donieśli — w ogóle, by wszelkich środków prawnych do obrony użyli, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Stary Sącz dnia 10 września 1876.

(5025 1—3) **Edykt.**

L. 1332. C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, że Antoni i Antonina Kumorowie i Jan Borecki, wnieśli przeciwko Kelmanowi Neugutowi i Nechy Neugutowej pod dniem 17 marca 1876 r. pozew o zmazanie z hipoteki realności l. 20 w Starym Sączu prawa najmu w poz. 5 i 8 cięż. na rzecz Kelmana i Nechy Neugutów intabulowanego, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 29 grudnia 1876 r. na godzinę 10 zrana wyznaczonym został.

Ponieważ współ pozwana Nechy Neugut życia i miejsca pobytu nie jest znana, przeto ustanowiono jej kuratora w osobie Jędrzeja Mazurka tutejszego, z którym spór wedle istniejących przepisów przeprowadzony będzie.

Wzywa się przeto współpozwana Nechy Neugutowa, aby na terminie osobiście stanęła, lub potrzebne dowody prawne ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i o tem tutejszemu sądowi doniosła, w ogóle, by wszelkich do obrony środków prawnych użyła inaczej wynikłe ze zaniedbania skutki sama sobie przypisze.

Stary Sącz 10 września 1876.

(5006 1—3) **Edykt.**

L. 3384. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia Jana Siekierskiego i Ewę Siekierską z miejsca pobytu niawiadomych, że na prośbę Dawida Frühmana wyznaczone do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 1120. zł. polskich wstanie biernym realności Nr. 19. w Ropczycach uskutecznionej, termin na dzień 29 listopada 1876 r. o 10 godzinie z rana i doręczono rezulucye te ustanowionemu równocześnie kuratorowi Gustawowi Siekirskiemu pocztmistrzowi w Ropczycach.

Wzywa się zatem Jana Siekierskiego i Ewę Siekierską, aby temu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż wyniknąć mogące zaniedbania tego skutki sami sobie przypisać by musieli.

Ropczyce 20 września 1876.

(4965 1—3) **Edikt.**

Zahl 24187. Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird dem Herrn Josef Kuffel mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider ihn und Frau Marie Kuffel Herr Eduard Kotschy auf Zahlung der Wechselsumme per 150 fl. ö. W. sammt N.G. am 2. Oktober 1876, zur Zahl 24187 eine Klage angebracht, worüber die Zahlungsauflage der Summe 150 fl. sammt N.G. beschlossen wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten Josef Kuffel unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu seiner Vertretung und auf sein Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Trójnalski mit Substituirung des Advokaten Goldmann als Kurator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach dem Wechsel-Rechte verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Krakau den 6 Oktober 1876.

(5016 1—2) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 3689. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. w Przegini duchownej. na posadę nauczyciela starszego z płacą 294 zł. w. a. i użytkiem z gruntu szkolnego 2 morgowego.
2. w Płokach na posadę nauczyciela starszego z płacą 293 złr. 16 ct. a. w. i użytkiem z gruntu przeszło 2 morgi.
3. w Toniach na posadę nauczyciela starszego z płacą 290 złr. a. w. i użytkiem z gruntu 2 morgowego.
4. w Węgrzcach na posadę nauczyciela starszego z płacą 287 złr. 7 ct. a. w. i użytkiem z przeszło 2 morgów gruntu.
5. w Krowodrzy na posadę nauczyciela starszego z płacą 300 złr. a. w.
6. w Bierzanowie na posadę nauczyciela starszego z płacą 300 złr. a. w.
7. w Rozkochowie na posadę nauczyciela tej szkoły filianej z płacą 246 złr. a. w. i użytkiem z 2 morgów gruntu.
8. w Płazie na posadę nauczyciela starszego z płacą 293 złr. 93 ct. a. w. i użytkiem z 2 morgów gruntu.

Przy każdej ze szkół wymienionych jest mieszkanie w budynku szkolnym.

Prawo prezentowania nauczycieli przysłuża dotyczącym Radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o te posady mają prośby swoje wnieść w sposób art. 3 krajowej ustawy z dnia 2 maja 1873 r. wskazany w terminie 6 tygodniowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgu zamiejskiego.

W Krakowie dnia 17 października 1876.

(5017 1—3) **Konkurs.**

L. 9862. Celem obsadzenia dwóch posad prowadzących metryki izraelickie i tychże zastępców z siedzibą w Stryju i Skolem rozpisuje się konkurs do 20 listopada b. r.

Chcący ubiegać się o te posady muszą być wyznania mojżeszowego mieszkać w jednem z powyższych miejsc, lub też tam stale się osiedlić, i wnieść swoje własnoręcznie pisane podania do tutejszego c. k. Starostwa wykazując świadectwami legalnemi:

1. Wiek.
2. Obywatelstwo austryackie z krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.
3. Dokładne władanie językami krajowemi w pismie i w mowie.
4. Nieskazitelne zachowanie się, stopień wykształcenia i obecne zatrudnienie.

Oprócz tego winni będą poddać się egzaminowi na podstawie rozporządzenia wysokiego ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 15 marca 1875 l. 14095.

Jako wynagrodzenie przyznaną będzie prowadzącemu metryki za każde wpisanie aktu metrykalnego jako też za każde wystawienie poświadczenia metrykalnego opłata 50 ct. za wystawienie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym kwota 1 złr. dla ubogich zaś lub w celach urzędowych mają się wydawać poświadczenia metrykalne bezpłatnie.

Stryj dnia 18 października 1876.

(5027 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3577. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 35 złr. z pn. Janowi Czubie przyznanej, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Jana Rzepeckiego własnej w Roztoce położonej, z domu i placu ½ morga składającej się, na 355 złr. a. w. oszacowanej, w trzech terminach to jest w dniach 13 listopada, 13 grudnia 1876 i 13 stycznia 1877 w gmachu tutejszosądowym, każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami, które w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Wojnicz 8 września 1876 r.

(4980 1—3) **Konkurs.**

L. 20424. Celem obsadzenia trzynastu stypendyi po 150 złr. rocznie z fundacyi ś. p. Kaspra Zubowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1go grudnia 1876 roku.

Ubiegać się mogą o te stypendya, ubodzy a pilni i odznaczający się pracą, uczniowie szkół krakowskich ludowych, realnych, technicznych oraz uczniowie Wydziału Uniwersytetu Jagiellońskiego, urodzeni z rodziców włościan Starostwa Krakowskiego lub mieszczan krakowskich.

Pierwszeństwo jednak przed wszystkimi mają potomkowi męscy Władysława Zubowskiego z Ewendorfu w Rossyi (właściwie w królestwie polskiem) gdyby z nich który do szkół krakowskich uczęszczał.

Podania mają być wniesione w powyższym terminie do Prezydenta miasta za pośrednictwem Dyrekcyi szkół a względnie Senatu akademickiego.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, a względnie ostatniego egzaminu tudzież świadectwo ubóstwa przez przynależną gminę wydane.

Kraków dnia 17 października 1876.

(4988) **Obwieszczenie.**

L. 10316. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16 lipca 1876 wpisaną została do rejestsu handlowego dla firm pojedyńczych firma: „Leser Rosner, handel hurtowny wódką w Sanoku.“

Przemyśl 19 lipca 1876.

(5023 1—3) **Edykt.**

L. 6702. C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia Jana Płazę z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Süssla Perlmana przeciw niemu o 190 złr zamianował dla niego kuratora w osobie c. k. notaryusza Kiernika w Sokołowie

Sokołów dnia 6 października 1876.

(5019 1—3) **Edikt.**

Nr. 23. Zur Liquidirung und Rangbestimmung sämmtlicher im Conkurse der Itte Schwer, Schnittwaarenhändlerin in Stanislau, angemeldeten Forderungen, wird der neuerliche auf den 12 November 1876 um 10 Uhr Vormittags im V. Bureau des Kreisgerichtes in Stanislau bestimmt, und hiezu die Gläubiger geladen.

Stanislau am 11 September 1876.

(5020) **Edikt.**

Nr. 6723. Vom k. k. Kreisgerichte in Stanislau wird bekannt gemacht, daß in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragen wurde die Firma „Wollisch & Angermann“ offene Gesellschaft seit Anfang des Jahres 1876.

Offene Gesellschafter sind Hersch Wollisch und Leisor Angermann Tuch- und Schnittwaarenhändler in Stanislau.

Das Recht die Gesellschaft zu vertreten und die Firma zu zeichnen, kommt bei den Gesellschaftern collektiv zu.

Stanislau am 6 September 1876.

(5030 1—3) **Edikt.**

Nr. 55308. Vom Lemberger k. k Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß behufs Realisirung des zur Conkursmasse des Abraham Majer 2 N und Anna Katz gehörigen Vermögens die exekutive Veräußerung der zu diesen Cridamassen gehörigen in Lemberg sub CN. 165 2/4 gelegenen Realität an zwei auf den 20 November 1876 und 20 Dezember 1876 jedesmal um 10 Uhr Vormittags festgesetzten Terminen abgehalten werden wird. Den Ausrufspreis bildet der erhobene Schätzungswerth im Betrage von 23389 fl. 70 kr ö. W.

Jeder Kauflustige hat an Vadium 10% des Ausrufspreises, d. i den Betrag von 2338 fl. 97 kr. ö. W. im Baaren, oder in galiz. Sparrkassabücheln, oder auch in Staatsschuldverschreibungen, in galiz. Grundentlastungs-Obligationen, in Pfandbriefen des galiz. Bodenkreditvereines, oder in galiz. Hypothekenbriefen nach dem dem Lizitationstermine vorangehenden Tageskurse vor Beginn der Versteigerung zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen.

Sollte diese Realität an den obigen zwei Terminen nicht über oder mindestens um den Ausrufspreis an Mann gebracht werden, so wird zur Festsetzung der erleichternden Bedingungen der Termin auf den 10 Jänner 1877 um 10 Uhr Vormittags bestimmt

Der Tabularauszug und die übrigen Bedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Kauflustigen, die Massaverwaltung und die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, diejenigen dagegen, welche erst nach dem 27 September 1876 als dem Tage der Ausfertigung des Grundbuchsauszugs an die Gewähr der gedachten Realität gelangen sollten, oder denen der Lizitationsbescheid, oder die in dieser Angelegenheit nach zu erfließenden Bescheide aus irgend einem Grunde nicht zugestellt werden könnten, zu Händen des für dieselben bestellten Curators Hr. Adv. Dr. Gottlieb mit Substituirung des Hr. Adv. Dr. Czeszer verständigt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg den 14 Oktober 1876.

5032 1—3) **Edykt.**

L. 8142. W posiadaniu byłego zegarmistrza Abrahama vel Adolfa Hirscha, mieszkającego w ostatnim czasie pod l. 182¾ we Lwowie, znaleziono dwanaście zegarków kieszonkowych i 32 zegarów stołowych i ściennych. Gdy według wszelkiego pozoru zegary te są cudze, których właściciel nie jest wiadomy; przeto wzywa się właścicieli aby w przeciągu roku, licząc od dnia, w którym edykt po raz trzeci umieszczony będzie w Gazecie Lwowskiej, do sądu się zgłosili i swe prawo własności udowodnili, gdyż w przeciwnym razie wspomniane przedmioty na żądanie wydane zostaną temu, u którego je znaleziono.

Z c. k. sądu kraj. karnego.

We Lwowie dnia 18 października 1876.

(5026 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2063. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 240 złr. z pn. Babecie Singer należnej odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 44 w Janowicach położonej, Józefa i Julianny Brylów własnej na 356 złr. w. a. oszacowanej w trzech terminach t. j. w dniach 13 listopada, 13 grudnia 1876 r. i 13 stycznia 1877 każdym razem o godzinie 10 rano pod warunkami które w tutejszosądowej registraturze przejrzeć wolno.

Wojnicz dnia 12 września 1876 r.

(4925 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4495. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 187 złr. 51 ct. uskutecznioną zostanie sprzedaż realności pod c. k. 43 w Hujsku dłużników nieletnich Maryi Wytyczów własna dnia 17 listopada, 22 grudnia 1876 r. i dnia 26 stycznia 1877 r., o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł. Zakład 80 złr.

Na trzecim terminie zostanie realność i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Reszta warunków może być przejrzaną w sądzie tutejszym.

Kuratorem wierzycieli i innych, ustanowiony jest Józef Jelinek z Dobromila.

Dobromil dnia 14 sierpnia 1876.

(5033) **Obwieszczenie.**

L. 14077. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla praw karnych we Lwowie, orzekł na podstawie §§. 489. i 493. ustawy o postępowaniu karnem i §. 37. ustawy prasowej w skutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść wierszyków, umieszczonych w numerze 42 czasopisma „Szczutek" z dnia 17 października 1876 r., pod napisem: „On niechce wojny", poczynających się od słów: „W państwie Jego", a kończących się słowami: „... ssać od razu dwie butelki", zawiera w sobie znamiona występku przeciw bezpieczeństwu czci z §§. 491, 493 i 494 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Szczutek" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tych inkryminowanych wierszyków wzbronionem, i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co podaje się do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 21 października 1876

(4985) **Ogłoszenie.**

L. 5903. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Limanowy ogłasza niniejszem, że arkusze posiadania wraz z sprostowaniem spisami, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń dotyczącemi gminy katastralnej Strzeszyce, złożone zostają w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 2 listopada 1876 r. w tutejszym sądzie, na którym w razie zgłoszenia zarzutów przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Limanowa dnia 13 października 1876.

(5007) **Ogłoszenie.**

L. 10307. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Jaroszycach na dniu 8 listopada 1876 r. rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli, zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uznają, przytoczyć mogą.

Stryj dnia 21 października 1876.

(5004) **Edykt.**

L. 5612. C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że na podstawie dochodzeń celem zaprowadzenia ksiąg gruntowych w gminie Celejów sporządzone arkusze posiadania wraz z sprostowanym spisem posiadłości, kopią mapy katastralnej i protokołami dochodzeń w tutejszym sądzie przez dni 14, począwszy od 18 października 1876 każdy przejrzeć i zarzuty przeciw arkuszom posiadania w przeciągu tego czasu w tutejszym sądzie lub w obec komisyi przy terminie 31 października 1876 o godzinie 9 rano w Celejowie pisemnie lub ustnie wnieść może.

Kopyczyńce dnia 16 października 1876.

(4971 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2183. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje niniejszem do wiadomości że na dniu 18 grudnia 1876, 8 stycznia i 1 lutego 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacya sprzedaż realności włościańskiej pod L. 101/122 w Wysokiej zagrody Kurkawką zwanej Wawrzyńca Salawy vel Zając własnej na 123 zł. oszacowanej; wadyum wynosi 13 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tegoż sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów dnia 14 września 1876.

(5012) **Edykt.**

L. 54762. C. k. sąd krajowy Lwowski, jako instancya konkursowa mianuje w skutek wyboru wierzycieli masy konkursowej Franciszka Wakarecego, dotychczasowego prowizorycznego zarządcę p. adw. Dr. Semilskiego, stanowczo zarządcą tej masy, a p. Teofila Srokowskiego substytutem tegoż, co do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 7 października 1876.

(5022) **Obwieszczenie.**

L. 170. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Glinne na dniu 28 października 1876 rozpoczną się.

Każdy, kto ma interes prawny, w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lisko dnia 21 października 1876.

(5018) **Ogłoszenie.**

L. 110/k. h. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem zakładania księgi gruntowej dla gminy Ochmanów na dniu 26 października 1876 rozpoczęte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wieliczka dnia 23 października 1876.

(5031) **Ogłoszenie.**

L. 56483. Komisarz konkursowy masy rozbiorowej Karola Schubutha wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli tej masy, aby w celu powzięcia stanowczej uchwały względem zaprojektowanej przez wydział sprzedaży z wolnej ręki, należącej do tej masy realności we Lwowie pod C. N. 342¾ położonej, na dniu 8 listopada 1876 o godzinie 9 z rana w tutejszym c. k. sądzie krajowym zebrać się zechcieli.

Lwów dnia 16 października 1876.

C. k. komisarz konkursowy:
Bernaczek.

(5002) **Ogłoszenie.**

L. 128/k. h. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Brzesku uwiadamia, że dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy katastralnej Iwkowy dnia 26 października 1876 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym.

Brzesko dnia 20 października 1876.

(5021) **Obwieszczenie.**

L. 4543. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do powszechnej wiadomości, że od 25 do 31 października 1876 złożone będą w sądzie do przejrzenia protokoła dochodzenia wraz z wykazami hipotecznemi z sprostowaniem spisami posiadłości, z kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi dotyczące posiadłości w gminie katastralnej Doroszów mały, równocześnie wyznacza się termin na dzień 1 listopada 1876 o godzinie 9 rano do zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości dochodzenia; o czem zawiadamia się strony z dodatkiem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia swych praw za stosowne uzna.

Kulików dnia 23 października 1876.

(5005 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3226. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu tegoż sądu w dniach 15 listopada, 20 grudnia 1876 i 24 stycznia 1877 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 11 w Jaksmanicach położonej.

1. Cena wywołania wynosi 1061 złr.

Zakład 106 zł. 10 ct. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych, jakoteż akt opisania i oszacowania przejrzane być mogą w sądzie.

Niżankowice dnia 7. września 1876.

(5011 2—3) **Konkurs.**

L. 44841. Celem obsadzenia posady zarządcy przy c. k. głównym urzędzie cłowym w Brodach, w IX klasie rangi z płacą rocznych 1100 złr. z odpowiednim dodatkiem czynnej służby i z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w kwocie 1100 złr. wypisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść swe podania do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Brodach, w przeciągu czterech tygodni, i w tychże udowodnić, że posiadają porzebną kwalifikacyę i władają językami krajowemi.

C. k. krojowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 6 października 1876.

(4993 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2453. Podaje się do publicznej wiadomości że w jednym terminie na dniu 27 listopada 1876 o godzinie 11 rano odędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie przyznanej Samuelowi Ruf kwoty 18 złr. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod L. D. 25 rep. 23 w Psarach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a to nawet niżej ceny szacunkowej 80 zł.

Wadyum wynosi kwota 8 zł. a reszta warunków w tutejszo-sądowej registraturze jest do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 10 września 1876.

(4851 3—3) **Edykt.**

L. 50559. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni iż na prośbę ks. Tomasza Madeja i Feliksa Dybusia dozwala się równocześnie wykreślenie prawa dożywotniego użytkowania ¼ części spadku po ś. p. Klarze Torczyńskiej pozostałego na rzecz Antoniego Torczyńskiego intabulowanego, ze stanu biernego 4/5 części realności pod L. 103 i 104 4/4 we Lwowie, a to wraz z nadciężarami na rzecz Tekli Boreckiej 20 ál. Cedrowskiej, Tomasza Świżyńskiego, Petroneli Wendycz i Estery Seldy Rappaport wpisanemi: ponieważ miejsce pobytu tych ostatnich nie jest wiadome a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adw. Dr. Hryszkiewicza kuratorem mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się kurandów aby w należytym czasie potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy udzielili i w ogóle stosownych do obrony praw swych środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 Września 1876.

(4954 3—3) **Edykt.**

L. 1943. C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Antoniny Białoskórskiej odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Podbużu dnia 3 listopada, dnia 29 Listopada 1876 i dnia 14 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. k. 52 w Manasterou położonej Michała Zatheja własnej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 175 zł. lub wyżej, na ostatnim zaś także niżej tejże. Wadyum wynosi 17 zł. 50 ct. Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze

Podbuż dnia 6 sierpnia 1876.

(4994 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4147. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że w celu wydobycia należytości zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr. w. a. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego dłużników Feśka Bobika i Stefana Bobika pod N. kons. 25/sub r. 9 w Wuiskiem położonego ciało tabularne niestanowiącego w protokole z dnia 28 marca 1876, l. 2875 opisanego i 620 zł. w. a. oszacowanego w 3 terminach t. j. dnia 31 października 1876, 7 listopada 1876 i 14 listopada 1876, zawsze o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Lisku i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej albo przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej przedsięwziętą zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa 620 zł. w. a.

Warunki licytacyi i akt opisu i oszacowania można w sądowej registraturze przejrzeć.

Lisko dnia 28 czerwca 1876.

(4927 3—3) **Edykt.**

L. 7910. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem wszystkich tych którzyby zaginiony kwit zastawniczy Stanisławowskiego banku zaliczkowego z dnia 18 lutego 1876 Nr. 363 na jedną akcyę kolei Lwowsko-Czerniowieckiej w nominalnej wartości 200 zł. a. w. N. 88432, II. emisyi z kuponami, płatnemi od 1 maja 1876 posiadali, aby ten kwit w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia 3 ogłoszenia edyktu niniejszego w Gazecie Lwowskiej tem pewniej Sądowi tutejszemu przedłożyli ile że po upływie tego czasu kwit ów za umorzony uznany zostanie.

Stanisławów dnia 15 lipca 1876.

(4990 2—3) **Edykt.**

L. 13014 C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niniejszem wierzycieli hipotecznych dóbr Zielona, w dawnym obwodzie Czortkowskim położonych, aby celem przekazania kapitału indemnizacyjnego w kwocie 2972 zł. 20 ct. m. k. z tychże dóbr przyznanego, do 15 grudnia 1876 pretensye swoje hipoteczne tem pewniej w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w myśl §. 11 patentu z 3 sierpnia 1857 L 144 zgłosili ileże w razie nie zgłoszenia swej pretensyi lub niejawienia się przy terminie naznaczyć się mającym, nie zgłaszający lub niejawiący się wierzyciel jako zgadzający się z przekazaniem jego pretensyi na kapitał indemnizacyjny w porządku tabularnego pierwszeństwa uważanymby był i prawo zarzutów lub rekursu by utracił, jeżeli jawiący się wierzyciele i strony interesowane ugodę by zawarły, zaś jego pretensya podług porządku tabularnego na kapitał przekazaną lub w myśl §. 27 tegoż patentu. na nieruchomości zabezpieczoną by została.

Tarnopol dnia 30 września 1876.

(5010 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 10064. Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa podług III klasy taryfy, tudzież od wyszynku wina w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na przeciąg czasu jednego roku t. j. od 1 stycznia 1877 do końca grudnia 1877 z zastrzeżeniem milczącego odnowienia na dalszy drugi i trzeci rok, w razie zaniechania wypowiedzenia dzierżawy, lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1877 do końca grudnia 1879, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu publiczna licytacya w poniżej wymienionych dniach.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Roczna cena wywołania od mięsa zł.	ct.	od wina zł.	ct.	Licytacya na dniu odbędzie się
1	Muszyna składająca się z 37 miejscowośc.	2118	28	—	—	6 listopada 1876
2	Stary Sącz z 61 miejscowośc.	2662	—	—	—	dtto.
3	Bobowa z 13 miejscowośc.	—	—	179	—	dtto.
4	Jordanów z 35 miejscowośc.	—	—	449	26	dtto.
5	Krościenko z 69 miejscowośc.	—	—	122	50	7 listopada 1876
6	Piwniczna z 7 miejscowośc.	—	—	154	—	dtto.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum mogą być wniesione do godziny 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i u c. k. nadzorów straży skarbowej tutejszego sądu.

Nowy Sącz dnia 20 października 1876.

(4986 2-3) **Edykt.**

L. 2626. C. k. sąd powiatowy w Radło..ie ogłasza, iż celem zaspokojenia pret..n yi Wojciecha Rębacza w kwocie 42 złr. .0 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie dn a 29 listopada, 21 grudnia 1876 i 25 s..y .nia 1877, zawsze o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzi.. przymusowa sprzedaż połowy realności w Niedzieliskach pod Nr. k. 41 położonej, dłużnika Franci..zka Klicha własnej z tym dodatkiem, że przy pierwszym i drugim terminie rzeczona poł..wa realności tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, przy trzecim terminie zaś nawet niżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 450 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyi, przejrzane być m..ją w registraturze.

Radłów dnia 12 grudnia 1876.

(4989 2-3) **Edykt.**

L. 9151. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, że na zaspokojenie przez Stanisławowską kasę oszczędności przeciwap. Lubinowi Preyerowi wywalczonej należytości 218 zł. 75 ct., 218 zł. 75 ct. i 2898 zł. 53 ct. w. a. z pn. publiczna sprze..ż relności hipotecznej pod L. k. $2272/_4$ .. Stanisławowie położonej dłużnika własnej na dniu 23 listopada 1876 i na dniu 7 gru..d.. a 1876 każdym razem o godzinie 10 z ...a w tutejszym c. k. sądzie obwodowym się odbędzie:

a) Jako cenę wywołania stanowi się kwotę szacunkową 36576 zł. 50 ct. w. a. poniżej której na powyższych dwóch terminach licytacyjnych sprzedaną nie będzie.

b) Każdy chęć kupienia mający składa przed rozpoczęciem licytacyi z wyjątkiem tych wierzycieli hipotecznych których pretensye w pierwszej połowie ceny wywołania zabezpieczone są, wadyum 10% ceny wywoławczej w gotówce lub w papierach państwowych lub w listach zastawnych c. k. uprz. ogólnego Austr. kredytowego Zakładu ziemskiego lub galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub galic. akc. banku hipotecznego, lub w obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu urzędownie notowanego, albo nareszcie w książeczkach galic. kasy oszczędności.

Wadyum nabywcy także jako wpłata na cenę kupna uważanem i sądownie zacho..nem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt szacunkowy i wyciąg tabularny w sądowej segistraturze przejrzeć lub w odpisie podjąć można, zaś względem podatków i należytości konkurencyjnych odsela się chęć kupienia mających po tutejszego c. k. głównego urzędu podatkowego i tutejszego Magistratu.

O czem się strony, dalej wiadomych wierzycieli hipotecznych, do rąk własnych a z miejsca pobytu nieznajomych wierzycieli Leibę Lipa i Rachel Piper niemniej tych wierzycieli hipotecznych którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź przyczyn do..ęczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 września 1876 do tabuli tutejszej weszli do rąk tymże ustanowionego kuratora p. adw. Dwernickiego z zastępstwem p. adw. Szeparowicza zawiadamia.

Stanisławów dnia 30 września 1876.

(4976 2—3) **Edykt.**

L. 20097. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem wiadomo, że projekt nowych ksiąg gruntowych według przepisów powszechnej ustawy o księgach gruntowych i ustaw krajowych, sporządzonych dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1876 r. za nową księgę gruntową uważanym być ma:

1. Dla majętności tabularnych:

a) Kościejów, w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miej. del. Sek. II.;
b) Biłka królewska, w okręgu Winnickiego c. k. sądu powiatowego;
c) część Błyszczywody, przyległość do Przemiwułek, Maxymina Bogdanowicza własnych, Błyszczywody i Opłytna, Jana i Magdaleny z Kintzich Millerów własnych, w okręgu Zółkiewskiego c. k. sądu powiatowego;
d) Zwertów, w okręgu Kulikowskiego c. k. sądu powiatowego;
e) Zahutynia, w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego;
f) Posada Liska, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lisku położonych;

2. Dla posiadłości w gminach katastralnych:

a) Kościejów, podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu miejsk. del Sek. II.;
b) Biłka królewska, i
c) Podborce, podlegających c. k. Sądowi powiatowemu w Winnikach;
d) Błyszczywody wraz z Opłytną, podlegających Zółkiewskiemu c. k. Sądowi powiatowemu;
e) Zwertów, podlegających Kulikowskiemu c. k. Sądowi powiatowemu;
f) Zahutynia, podlegających Sanockiemu c. k. Sądowi powiatowemu i
g) Posada Liska, podlegających Liskiemu c. k. Sądowi powiatowemu, — jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod 1. a), b), c), d) w Tabuli c. k. Sądu krajowego we Lwowie, pod 1. e), f), w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, zaś dla posiadłości pod 2. poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wpisanych do księgi gruntowej nieruchomościach, tylko przez wpisanie do nowej księgi gruntowej nabyte, ograniczone, na innych przelane lub zniesione być mogą.

Oraz wzywa się wszystkie te osoby, które na zasadzie prawa przed dniem otwarcia księgi gruntowej nabytego, żądają zmiany uczynionych w tejże wpisów tyczących się stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ma nastąpić przez przypisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie, oznaczenie nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w innym sposobie, tudzież wszystkie te osoby, które już przed dniem otwarcia nowej księgi gruntowej nabyły na nieruchomościach do tejże wniesionych lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisania hipotecznego zdatne o ile takowe jako należące do dawnego stanu biernego wpisane być mają i o ile one nie zostały do nowej księgi gruntowej już przy onej założeniu wpisane, ażeby zgłoszenia swe tem pewniej do dnia 1 grudnia 1877 r. wnieśli, a to co do posiadłości tabularnych pod 1. a), b), c), d), w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, pod 1. e), f) w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu, zaś co do innych pod 2. wymienionych posiadłości w dotyczącym c. k. Sądzie powiatowym wnieśli, ileże w razie uchybienia tego terminu utracą prawo dochodzenia swych roszczeń wspomnionych przeciw osobom trzecim, które prawa jakie hipoteczne w dobrej wierze nabędą na mocy niezaprzeczonego wpisu w nowej księdze gruntowej zawartego.

Okoliczności, iż prawo przedmiotem zgłoszenia będące jest widocznem z jakiej księgi publicznej z użycia wychodzącej, lub z uchwały sądowej jakiej albo iż w sądzie w toku znajduje się podanie stron odnoszących się do tego prawa nie zmieniają obowiązku do zgłoszenia się.

Przywrócenie do dawnego stanu dla upadłego terminu edyktalnego nie ma miejsca i przedłużenie onegoż dla pojedyńczych stron dopuszczalne nie jest.

Lwów, dnia 3 października 1876.

(4975 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 27497. Celem nadania pięciu stypendyów z fundacyi imienia ś. p. Stanisława Ładuńskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Każde z powyższych stypendyów wynosi rocznie 40 dukatów holenderskich, i wypłacane będzie w dwóch równych ratach bądź w złocie, bądź też w notach bankowych według lwowskiego kursu dukatów holenderskich, a to w ten sposób, iż każda pierwsza rata obliczoną będzie według kursu dukatów z poprzedzającego wypłatę dnia 8 sierpnia zaś każda druga rata według kursu z poprzedzającego dnia 8 lutego.

O stypendya te ubiegać się może każdy młodzieniec rzymsko-lub grecko-katolickiej religii, w kraju tutejszym urodzony i zamieszkały, ubogich lub tylko niezamożnych rodziców który do szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych luby tech nicznych uczęszcza i dobre postępy w naukach i zachowaniu się, robi. Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy ród swój wywodzą od fundatora ś. p. Stanisława Ładuńskiego, lub też z familii Bujnowskich, czy to po mieczu, czy po kądzieli, chociażby nawet w dalszej linii.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 30 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa tudzież ostatnie świadectwo szkolne, ci zaś, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do stypendyów z niniejszej fundacyi, winni również w tym kierunku wiarygodne dowody przedstawić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i
Wielk. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 19 października 1876.

(4966 2—3) **Edykt.**

L. 22042. C. k. sąd powiatowy del. miej. cywilny zawiadamia niniejszym edyktem Maryę Drohomirecką że w sprawie jej z tutejszym adwokatem Dr. Janem Hajdukiewiczem pto 142 złr. 75 ct. w dniu 1go marca 1876, l. 2670 zapadł wyrok, który dla niewiadomego miejsca pobytu pozwanej ustanowionemu na koszt i niebezpieczeństwo tejże kuratorowi adw. Dr. Wędrychowskiemu doręczony zostaje.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wyniknie z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 3 października 1876.

(4967 2-3) **Edykt.**

L. 4883. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości, że na zaspokojenie należytości Feigli Kornreichowej w kwocie 100 złr. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 33 w Trinitatis położonej, według wykazu hip. l. 43 księgi gruntowej gminy Chodenice et Trinitatis poz. 1) karty własności dawnej dłużników Józefy i Katarzyny Korneckich. obecnie zaś według poz. 3) tejże karty własności małoletnich: Józefa, Katarzyny i Jakóba Korneckich dzieci dłużników własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 13 listopada i 12 grudnia 1876, każdym razem o godzinie 10 rano tylko wyżej ceny szacunkowej 650 złr. a. w. wynoszącej, lub za takową, i że w razie nieuzyskania na tych dwóch terminach nawet ceny szacunkowej mają się wierzyciele dnia 15 stycznia 1877 o godzinie 10 rano celem ułożenia ułatwiających warunków w tymże sądzie stawić.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 650 złr. a. w.

Wadyum zaś wynosi 65 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

Bochnia dnia 13 września 1876.

(4965 2—3) **Konkurs.**

L. 9832. Celem obsadzenia posad prowadzących metryki izraelickie i tychże zastępców w okręgach metrykalnych w Tłumaczu, Tyśmienicy, Niżniowie, Uściu zielonem, Ottynii i Chocimierzu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady mają wnieść najdalej do dnia 15 listopada 1876 roku do c. k. Starostwa w Tłumaczu jako władzy do mianowania powołanej odnośne podania i oraz wykazać się dokumentami, że są:

a. własnowolni i obywatelami austryackimi z krajów w Radzie państwa reprezentowanych;
b. wyznania mojżeszowego;
c. nieskazitelnych obyczajów, posiadają odpowiednie wykształcenie i władają należycie językami krajowemi;
d. że mieszkają stale w siedzibie okręgu metrykalnego, lub też zobowiązują się stale zamieszkać w miejscu, gdzie się znajdują księgi metrykalne;
e. że mają takie zatrudnienie, które nie będzie ich zmuszać do częstego wydalania się z miejsca siedziby okręgu metrykalnego.

Kandydaci, którzy otrzymają dekret nominacyjny upoważniający ich do prowadzenia metryk izraelickich, będą uprawnieni pobierać wynagrodzenie za każde wpisanie aktu metrykalnego lub wystawienie poświadczenia metrykalnego po 50 ct. w. a. zaś za każde wystawienie wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym po 1 złr. w. a.

Obok tego otrzymają odpowiednie okręgowi metrykalnemu roczne wynagrodzenie z funduszów kahalnych, jeżeliby powyższe należytości nie były dostatecznem wynagrodzniem.

Tłumacz dnia 19 października 1876.

(5015 2—3. **Ogłoszenie konkursu.**

L. 8607/pr. Celem obsadzenia posady radcy policyi przy c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie w randze VIIej klasy, z poborami, systemizowanemi rozpisuje się niniejszem konkurs do 20 listopada 1876 r.

Ubiegający się winni swe podania, wystosowane do wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i dokładnej znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej na ręce p. dyrektora policyi w Krakowie

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 20 października 1876.

Wykaz

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1 stycznia 1877 do końca grudnia 1877 z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco lub bezwarunkowo na dalsze dwa lata to jest do końca grudnia 1879 r.

Nazwa okręgu dzierżawnego	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz zł.	ct.	Wadyum ma być złożone w kwocie zł.	ct.	Rok miesiąc i dzień w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
Grzęda z 9 miejscowościami	III klasy	rzezi bydła i wyrębywania mięsa	112	78	12	—	6 listopada 1876, od 9 rano do godziny 2 popołudniu	w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.
Jaryczów z 8 „			1440	—	144	—		
Janów z 23 „			1877	—	188	—		
Chodorów z 31 „			1801	1	181	—		
w Starostwie Żydaczów: Mikołajów z 13 miejscowościami		wyszynku wina, moszczu i innego owocowego	71	39	8	—		
Rozdoł			90	—	9	—		
Żurawno			85	—	9	—		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 19 października 1876. L. 14101. (4973 2—3)

(5009 2 3)

Obwieszczenie licytacyi.

L. 20820. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie, rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie poboru podatku konsumcyjnego:

a) od rzezi bydła i sprzedaży mięsa według III. klasy taryfy,

b) od wyszynku wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1877 a warunkowo na rok 1878 i 1879.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum, mogą być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi, a to do godziny 2 po południu

Warunki licytacyi jako też wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie i u Nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż powiatu.

Liczba porządko.	Okręg dzierżawny	Pozycya w wykazie	Cena wywołania od mięsa zł. w. a.	Cena wywołania od wina zł. w. a.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie od god. 9 rano do god. 2 po połud. dnia
1	Andrychów	10	—	503	31 października 1876.
2	Wadowice	14	3895	—	
3	Zator	8	1505	—	
4	Sucha	7	1150	—	
5	Biała	1	—	1601	
6	Bestwina	2	188	—	2 listopada 1876
7	Oświęcim	5	3831	1076	
8	Chrzanów	12	5851	—	
9	Jaworzno	11	2266	125	
10	Krzeszowice	13	5662	—	3 listopada 1876.
11	Liszki	3	4817	—	
12	Wieliczka	9	5104	738	
13	Siepraw	6	626	150	
14	Milówka	4	1153	—	
15	Żywiec	15	—	500	

Kraków dnia 10 października 1876.

(4939 3—3)

Obwieszczenie.

L. 1684. Podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zapewnienia dostawy żywności dla chorych i zdrowych więźniów tudzież innych potrzeb dla więźniów i c k. sądu obwodowego i c. k sądu powiatowego miejsko delegowanego w Rzeszowie na rok 1877 odbędzie się dnia 8 i 9 listopada 1876 o godzinie 9 z rana licytacya in minus jako to:

	złożyć się ma jako wadyum
209·70 metrów sukna balinowego na odzież aresztancką 34·80 " " " pojed. na letnie koce	61 złr.
120·70 " drelichu na odzież aresztancką 1354·56 " płótna na koszule 445·83 " płótna na gacie 156·00 " płótna na ręczniki 207 par trzewików z okuciem do smarowania 12 par pantofli skórzannych	207 złr.
453·22 metrów kubicznych drzewa opałowego bukowego	177 złr.
1578·439 kilogramów nafty 30 kilogramów świec łojowych 300 " mydła 100 " smalcu do obuwia 24.118 metrów knotu bawełnianego	53 złr.
11·205 kilogram. żytnej długiej słomy	33 złr.
różne artykuły do naprawy odzieży obuwia i pościeli tudzież inne pomniejsze potrzeby dla domu więziennego	64 złr.
robót blacharskich	24 złr.
" kowalskich	4 złr.
" bednarskich	19 złr.
" slusarskich	12 złr.
" szklarskich	15 złr.
Dla przedsiębiorstwa dostawy żywnosci złożyć się mające wadyum wynosi:	1880 złr.

Wadya złożone być mają gotówkąl lub w obligacyach prawem dozwolonych według ich kursu lecz nie nad wartość nominaną obliczonego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszym sądzie.

Pisemne oferty wedle przepisów wygotowane i w wadyum opatrzone przyjmować będzie komisya licytacyjna do zamknięcia licytacyi.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów 16 października 1876.

(4908 3—3) **Edykt.**

L. 7024. C. k. sąd miejski delegowany powiatowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia chęć kupna mających, iż na dniu 21 listopada 1876 na dniu 22 grudnia 1876 i na dniu 26 stycznia 1877 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż gruntu pod Nr. 4 w Boguchwale położonej, Antoniego Burza własnego, około 16½ morgi przestrzeni zajmującego.

Cenę wywołania ustanawia się kwota szacunkowa w kwocie 2070 złr. w. a.

Protokół zajęcia i oszacowania tego gruntu i warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Rzeszów dnia 4 września 1876.

(4923 3—3) **Edykt.**

L. 1848. Maciej Smularz krawiec z Zawady uszewskiej, zmarł w Aberanie w więzieniu dnia 12 października 1870, kto by miał jakie prawo do jego spuścizny wynoszącej po odtrąceniu kosztów sumę 13 złr. w. a., ma się zgłosić w przeciągu jednego roku.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko 10 października 1876.

(4931 3—3) **Edykt.**

L. 37730. C. k. sąd krajowy we Lwowie, niniejszem wiadomo czyni iż na dniu 22 sierpnia 1874 zmarła we Lwowie Teresa Sawańczuk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, którem małżonka swego Cyryla Sawańczuka uniwersalnym sdadkobiercą mianowała.

Gdy jednak Cyryl Sawańczuk prawa dziedziczenia z rozporządzenia ostatniej woli na rzecz spadkobierców z ustawy zrzekł zastrzegając sobie tylko prawo dożywocia do spadku po ś. p Teresie Sawańczukowej a miejsce pobytu Zofii z Szawańczuków zamężnej Słobodowej, do spadkobierców ustawniczych należącej wiadomem nie jest, wzywamy ją przeto w myśl §. 131 ust. o post. w spr. niespor. aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w [illegible]szym sądzie zgłosiła i do spadku oświadczyła, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi spadkobiercami i z kuratorem dla niej w osobie Dra Horwatha z zastępstwem adw. Dra Czeszera ustanowionym pertraktowanym będzie.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 28 lipca 1876.

(4969 3—3) **Edykt.**

L. 3089. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie rozpisuje niniejszem w sprawie Gabryela Zańkiewicza przeciw Hawryle Steciurze o zapłacenie 70 złr. a. w. z pn. przymusową sprzedaż realności w Korczminie pod l. k. 32 a rep. 71 położonej, która w trzech terminach t. j. dnia 26 października, 16 listopada i 14 grudnia 1876, każdym razem o godz. 10 z rana odbyć się ma.

Cenę wywołania stanowi szacunkowa wartość 548 złr. wynosząca.

Wadyum wynosi 54 złr. 80 ct. w. a.

Reszta warunków leży w kancelaryi sądowej do przejrzenia.

Nieznanych dotychczas sądowi wierzycieli którzyby do powyższej nieruchomości jakie prawa rzeczone przed odbyciem sprzedaży nabyli zawiadamia sąd niniejszym edyktem i przez kuratora Jana Meixnera z Uhnowa.

Uhnów dnia 6 sierpnia 1876.

(4982 3—3) **Konkurs.**

L. 9042. W celu obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i posady tegoż zastępcy dla okręgu metrykalnego w Gródku jakoteż takich samych posad dla okręgu metrykalnego w Janowie z siedzibą w miastach powyższych rozpisuje się niniejszem konkurs do 20 listopada 1876 r.

Urząd prowadzącego metryki może być powierzonym tylko godnemu zaufania, własnowolnemu mężowi, wyznania mojżeszowego, obywatelowi państwa austryackiego z krajów koronnych, w Radzie państwa reprezentowanych.

Prowadzący metryki musi władać dokładnie językami krajowemi, musi być stale zamieszkałym albo też stale się osiedlić w miejscu gdzie się znajdują księgi metrykalne, musi zajmować się takiem zatrudnieniem. któreby go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania, i poddać się przed objęciem posady egzaminowi z instrukcyi, wydanej do prowadzenia metryk, ogłoszonej w dzienniku ustaw krajowych

Tytułem wynagrodzenia pobierać będzie prowadzący metryki za każde wpisanie aktu metrykalnego, jakoteż za każde wystawienie poświadczenia metrykalnego od strony interesowanej opłatę w kwocie 50 ct., za wystawienie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy wojskowej kwotę 1 złr. a. w. od opłat tych wyjęte są poświadczenia metrykalne dla stron ubogich, i poświadczenia w celach urzędowych.

Ubiegający się o jednę z tych posad winien będzie w terminie oznaczonym wnieść do c. k. Starostwa w Gródku prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której musi wykazać należycie dokumentami: rodzaj zatrudnienia, nieskazitelność obyczajów wiek i stopień wykształcenia

Dotychczasowi prowadzący metryki, posiadający odpowiednie uzdolnienie, będą przed innymi kompetentami uwzględnieni, w razie jeśli się o te posady starać będą.

Gródek dnia 19 października 1876.

(4906 3—3) **Obwieszczenie.**

L 15016. Samborski c. k. sąd obwowy zawiadamia Wincentego Łabęckiego z z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że na dniu 15 września 1876 r. l. 15016 wniósł Maryan Wacław d. i. Mazaraki pozew o uznanie za właściciela części dóbr Roztazek i za uprawnionego do poboru kapitału indemnizacyjnego z tejże części i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi p. adw. Dr. Kohnowi. którego zastępcą p. adw. Dr. Ehrlich do wniesienia w 90 dniach obrony.

Sambor dnia 26 września 1876

(4926 3—3) **Edykt**

L. 6190. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że dnia 10 listopada 1876 r, 15 grudnia 1876 i 19 stycznia 1877 r. sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyę realność dłużników Dmytra i Taci Myseczków, pod l. 23/53 w Hubicach na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w sądzie tutejszym, a kuratorem wierzycieli nie znanych ustanowiony Jędrzej Grabowski w Dobromilu.

Dobromil dnia 16 września 1876.

(5001 3—3) **Ogłoszenie.** 438.

Sprzedaż siarki

2000 metr. centnarów siarki surowej

500 " " czyszczonej w grubych sztabach,

1000 metr. centn czyszczonej w kawałkach, są w drodze ofert do sprzedania w zarządzie hut i kopalń siarki w Swoszowicach (pod Krakowem). Wolno jest oferować na całe kwantum albo i na pojedyńcze partye, można także zamiast siarki surowej w odpowiednich terminach brać większą ilość siarki czyszczonej (czy to w kawałkach, czy w grubych lub cienkich sztabach).

Przyjmowanie ofert zastrzega sobie wysokie c. k ministeryum rolnictwa.

Po utrzymaniu uwiadomienia przyjęcia oferty ma nabywca złożyć 10% (dziesięć procent) od sumy zakupionej siarki w gotówce jako kaucyę bezprocentową w kasie podpisanej Dyrekcyi.

Nabytą siarkę należy odebrać najdalej w 3 miesiącach po przyjęciu oferty.

Siarkę wydaje c. k. urząd hutniczy w Swoszowicach po uiszczeniu gotówki.

Oferty pisemne zapieczętowane słowem „Schwefel Offerte" oznaczone przyjmuje podpisana Dyrekcya tylko do 31 października 1876.

Wiedeń 15 października 1876.

C. k. Dyrekcya sprzedaży wyrobów górniczych.

(K. k. Bergwerks-Produkten-Verschleiß Direction.)

(4995 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6228. C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie oznajmia iż dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Zabereże dnia 9 listopad 1876 rozpocznie, każdy kto w zbadaniu s[illegible]sunków posiadania prawny interes ma, mo[illegible]że się złosić i wszystko przytoczyć, [illegible] dl[illegible] wyjaśnienia lub obrony swych praw za [illegible]sowne uzna.

Nadwórna dnia 20 października 1876

(4861 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 25914. Celem nadania stypendyów z zapisu ś. p. Andrzeja Żalchockiego po 105 złr. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendya te przeznaczone są dla ubogiej uczącej się młodzieży, synów szlachty polskiej, uczęszczających do szkół publicznych w kraju istniejących.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczaja, do Wydziału krajowego, najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć: wywód szlachectwa polskiego, metrykę chrztu świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Stypendysta tej fundacyi winien nauki swoje odbywać w kraju i nie może równocześnie pobierać wsparcia z jakiejkolwiek innej fundacyi publicznej.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 6 paździerika 1876.

(4991 2—3) **Edykt.**

L. 15798. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenia wierzytelności Łazarza Maschlera w sumie 4000 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności fabrycznej pod l. 127 w Tarnowie na Zabłociu położonej do Włodzimierza Eliaszewicza należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 27 listopada i 27 grudnia 1876 r. każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 40503 złr. 11 ct. w. a poniżej której w terminach powyższych realność powyższa sprzedaną nie będzie

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4050 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 27 grudnia 1876 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie i wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzycielka z miejsca pobytu nie wiadoma Cecylia Bronikowska, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 29 września 1876 r. do hipoteki realności pod l. 127 w Tarnowie na Zabłociu położonej weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora który niniejszem w osobie adw. Dr. Stanisława Tokarza z substytucyą adw. Dr. Alojzego Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 5 października 1876.

Obwieszczenie licytacyi. (4952 3—3)

L. 12.910. W celu wydzierżawienia wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku wódki i miodu, przysługującego wysokiemu Skarbowi w obrębie dóbr Kałuskich, na trzechletni okres, od dnia 1 stycznia 1877 r. po koniec grudnia 1879 r., odbędzie się na dniu 13 listopada 1876 r. o godzinie 10tej przed południem w ces. kr. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Pojedyńcze sekcye dzierżawne są:

Sekcya	Sekcya zawiera w sobie				Cena wywoławcza	Uwaga
	prawo propinacyi w gminach	karczem	gruntów			
			rodzaj uprawy	hektarów	złr.	
	Mościska	1	ogrody, łąki	1.990		
	Kopanka	—	—	—		
	Siwka	1	ogrody	0.264		
	Ugartstal	—	—	—		
	Kadobna	—	role, ogrody, łąki	0.367		
	Kropiwnik	1	—	—		
	Dołhe	—	—	—		
I.	Pójło	—	—	—	2200	
	Dobrowlany	1	—	—		
	Podmichale	—	—	—		
	Wistowa	1	ogrody	0.329		
	Jaworówka	—	—	—		
	Rypianka	1	role, łąki	0.134		
	Mysłów	—	—	—		
	Zawój	—	—	—		
	Grabówka	—	—	—		
	Uhrynów stary	—	—	—		
II.	„ średni	—	—	—	2860	
	Nowica	1	role, ogrody, pastwiska	1·400		
	Petranka	1	ogrody	0·070		
	Berłohy	—	—	—		
	Kamień	—	—	—		
	Równia	—	—	—		
	Topolsko	—	—	—		
	Krasna	1	role	0·090		
	Łdziany	—	łąki	0·250		
	Landestreu	—	—	—		
III.	Słoboda równiańska	—	—	—	3181	
	Śliwki	—	—			
	Przysłup	1	—	—		
	Majdan	—	—	—		
	Niebyłów	1	—	—		
V.	Słoboda niebyłowska	—	—	—	994	
V.	Jasień	1	—	—	576	
	Razem	12	—	4.794	9811	

Główne warunki licytacyi są:

1) Kaucya ma być złożoną do wysokości półrocznego czynszu
2) Raty dzierżawne spłacane być mają miesięcznie z góry.
3) Licytować można tylko za pomocą ofert pisemnych, które w 10 procentowe poręczne, dokładny podpis i miejsce mieszkania oferenta zaopatrzone być mają.

Oferty opiewające na pojedyńcze sekcye lub na wszystkie razem i zaopatrzone wyraźnem oświadczeniem że warunki licytacyi i dzierżawa są oferentowi znane i że takowym się poddaje, wnieść należy najdalej do dnia 13 listopada 1876 r. do godziny 10 przed południem na ręce naczelnika c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bliższe warunki licytacyi i dzierżawy przeglądnąć można w godzinach urzędowych w protokole podawczym c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie, lub w c. k. Zarządzie lasów i domen w Kałuszu.

Ces. król. galicyjska Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 17 października 1876.

(4941 3—3) **Edykt.**

L. 3334. W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 29 maja 1876 l. 7682 uznaje się Zofię Słoboda z Mszańca za marnotrawczynię. Kuratorem Onufry Moskal z Mszańca.

C. k. sąd powiatowy

Kopeczyńce dnia 1 sierpnia 1876

(4962 3—3) **Edykt.**

L. 5502. Dnia 20 grudnia 1876 i 18 stycznia 1877, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie w sprawach Leiby Hornsteina przeciw Annie Barys o 28 złr. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 175 w Gorliczynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej protokołem z dnia 23 listopada 1874 egzekucyjnie zajętej a protokołem z 30go kwietnia 1875 na 990 złr. oszacowanej własnej, składającej się z domu mieszkalnego stodoły stajni 16 stojan gruntu.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 99 złr. w gotówce lub papierach publicznych, reszta warunków licytacyjnych akt zajęcia i oszacowania leżą w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk dnia 20 września 1876.

(4963 3—3) **Edykt.**

L. 449. Gdy Mikołaj Telichowski, były c. k. notaryusz w Zaleszczykach umarł, wzywa się celem dewinkulacyi kaucyi tegoż w sumie 1050 złr. na realności l. 957 w Tarnopolu intabulowanej, wszystkich którzy by w myśl §. 25 u. n. jakiekolwiek mieli pretensye dla zaspokojenia których na kaucyi tej prawo zastawu służy, ażeby pretensye te do sześciu miesięcy do tutejszej Izby notaryalnej zgłosili gdyż inaczej po upływie tego terminu, zezwolenie na wykreślenie tej kaucyi udzielonem zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 26 sierpnia 1876.

(4983 2—3) **Konkurs**

L. 20224. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Bolesławiu za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. roczna płaca 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. i ryczałt rocznych 500 zł. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Dąbrowej i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu 4 tygodni do c. k. skarbowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20 października 1876.

(4957 3—3) **Edykt**

L. 11270. W dalszym ciągu wykonania prawomocnego t. s. nakazu zapłaty z dnia 29 sierpnia 1872 r., l. 15983 w celu wydobycia wierzytelności J. Salomona w kwocie 3000 złr. w. a. wraz z procentami po 6% od dnia 26 sierpnia 1872 r. kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 6 złr. 98 ct., 9 złr. 77 ct. i 46 złr. 59 ct. w. a., już przyznanemi i teraz w kwocie 40 zł. $74^{1}/_{2}$ ct. w. a., przyznającemi się rozpisujemy publiczną przymusową sprzedaż $^{3}/_{6}$ części sumy 3000 dukatów ces. w stanie biernym dóbr Łapanów z przyl. Wymysłów według Dom 323 pag. 175 n. 82 on. dla Konrada Giebułtowskiego zaintabulowanych pod następującemi warunkami.

1. Sprzedaż $^{3}/_{6}$ części sumy 3000 dukat. ces. odbędzie się w trzech terminach mianowicie dnia: 24 listopada, 19 grudnia 1876 i 19 stycznia 1877 r., w tut. c. k sądzie obwodowym, każdym razem o godzinie 10 z rana.

2. Cenę wywołania stanowić będzie kwota 1500 dukat, ces. obliczona walutą austr. według kursu uwidocznionego w Gazecie Lwowskiej z dnia licytacyę poprzedzającego i rzeczona suma przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim zaś i niżej tejże za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

3 Każdy chęć kupna mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład kwotę 750 złr. w a. w gotówce lub w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo dających według kursu uwidocznionego w Gazecie Lwowskiej z dnia licytacyę poprzedzającego jednakże nie wyżej nad wartość nominalną.

4. Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej wierzytelności przejrzanym być może w t. s. registraturze.

5. O rozpisaniu licytacyi tej zawiadamiamy strony obie tudzież niewiadomych współwłaścicieli i wierzycieli sumy 3000 dukat. do rąk własnych z miejsca pobytu, zaś niewiadomych Teklę Pokutyńską, Melanię Padlewską, Anielę Wolską i Józefę Pokutyńską tudzież tych wierzycieli którzyby po dzień 14 czerwca 1876 r. prawo zastawu na sprzedać się mającej wierzytelności uzyskali do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. Dra Malawskiego z substytucyą adw. Dra Forysta.

Tarnów dnia 7 września 1876.

(4999 2—3) **Konkurs.**

L. 6408 Celem obsadzenia posad prowadzących metryki izraelickie i tychże zastępców w okręgach metrykalnych Kolbuszowa, Sokołów, Majdan i Raniżów rozpisuje się niniejszem konkurs do 20 listopada b. r.

Ubiegający się o jednę z tych posad mają w powyższym terminie wnieść swe podania do tutejszego c. k. Starostwa i udowodnić dokumentami:

1. że są obywatelami austryackimi wyznania izraelickiego własnowolnymi.
2. że są nieskazitelnych obyczajów, posiadają odpowiedne wykształcenie, i władają w piśmie i mowie językami krajowemi.

Kompetent o jednę z powyższych posad winien w siedzibie dotyczącego okręgu metrykalnego albo już być stale zamieszkałym, albo zobowiązać się że po otrzymaniu posady stale tam się osiedli, nadto wykazać się że się poddał przepisanemu egzaminowi z instrukcyi wydanej do prowadzenia metryk, albo zobowiązać się że się podda temu egzaminowi w c. k. Starostwie. Jako wynadgrodzenie za swoje funkcye może prowadzący metryki pobierać za każde wpisanie aktu metrykalnego lub wystawienie poświadczenia metrykalnego po 50 ct. w. a., zaś za wystawienie z wyciągu metrykalnego w wykonaniu ustawy o poborze wojskowym 1 złr. w a. od dotyczących stron; wszakże dla ubogich lub w celach urzędowych mają poświadczenia metrykalne bezpłatnie być wydawane.

C. k. Starostwo.

Kolbuszowa dnia 19 października 1876.

(4950 3—3) **Konkurs.**

L. 12.399. Niniejszem rozpisuje się konkurs celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie a osobno tegoż zastępcy, a to jednej w Tarnopolu, drugiej w Mikulińcach.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną do c. k. Starostwa w Tarnopolu w terminie do 15 listopada 1876 wykazać dokumentami:

1. rodzaj zatrudnienia, któreby go nie zmuszało wydalać się często z miejsca zamieszkania.
2. stopień wykształcenia swego i dokładna znajomość języków krajowych.
3. że jest własnowolnym obywatelem państwa austryackiego z krajów w Radzie państwa reprezentowanych, wyznania mojżeszowego i nieskazitelnych obyczajów.
4. że mieszka stale w tej miejscowości, w której posadę otrzymać chce, lub że się w tej miejscowości po otrzymaniu posady stale osiedli.
5. winien kompetent poddać się egzaminowi w obec władzy politycznej przepisanemu wysokiem rozporządzeniem ministeryalnym z dnia 15 marca 1875 l. 12944. Opłaty, które prowadzący metryki żądać może, postanawia § 13 instrukcyi względem prowadzenia metryk izraelickich z dnia 15 marca 1875 l. 14095.

Tarnopol dnia 15 października 1876.

(4974) **Kundmachung.**

Nr. 8337. Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt, den Bedarf der in dem beifolgenden Verzeichnisse benannten Artikel für das Jahr 1877, im Wege der allgemeinen Conkurrenz sicherzustellen, und erläßt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung.

Zur Richtschnur für die hierauf Reflektirenden hat im Allgemeinen folgendes zu dienen:

1. Bei der Offertverhandlung werden nur solide, leistungsfähige Personen, welche die offerirten Artikel in ihrem eigenen Geschäfte anfertigen, berücksichtiget. Zwischenhändler, dann Personen, welche weder in Oesterreich noch in Ungarn das Staatsbürgerrecht genießen, sind von der Lieferung grundsätzlich ausgeschlossen.
2. Jeder Conkurrent hat mit dem Offerte ein Zertifikat beizubringen, durch welches derselbe von einer Handels- und Gewerbekammer oder, wo eine solche nicht besteht, von der hiezu berufenen Behörde (Genossenschaft, Ortsbehörde) als befähigt erklärt wird, die zur Lieferung angebotene Menge zu den festgesetzten Terminen herstellen zu können

   Auch soll in diesem Zertifikate bestätiget sein, daß der Offerent nach seiner Geschäftsbranche (Profession) rücksichtlich der angebotenen Gegenstände, Selbsterzeuger ist

   Die den Offerenten nur versiegelt zu übergebenden Zertifikate, müssen versiegelt überreicht werden

   Dort wo Handels- und Gewerbekammern bestehen, wird sich das Reichs-Kriegs-Ministerium mit den von Genossenschaften oder Gemeinde-Vorständen ausgefertigten und bestättigten Leistungsfähigkeits-Zeugnissen nicht begnügen.

   Offerte, welche mit einem solchen Zertifikate nicht versehen sind, bleiben unberücksichtigt
3. Zur Lieferung können nur die in dem erwähnten Verzeichnisse angesetzten Artikel und Gegenstände angeboten werden. Es kann wohl bis zur Höhe des im Verzeichnisse angeführten Maximal-Quantums, in keinem Falle aber ein geringeres, als das angeführte Minimal-Quantum offerirt werden.
4. Von den zur Lieferung ausgeschriebenen Artikeln, dürfen nur jene offerirt werden, welche der Offerent entweder ganz- oder durch Beigabe von Zugehör von seiner Fabrik oder Werkstätte verfertiget (Punkt 2).
5. Die Einlieferung hat grundsätzlich zu jenem Monturs-Depot zu geschehen, für welches die Artikel beim Vertrags-Abschluße bestellt worden sind.

   Wird aber die Einlieferung zu dem, den Offerenten nächstbefindlichen Monturs-Depot beabsichtiget, was im Offerte zu erklären ist, so hat der Offerent auf seine Kosten die Spedition an jenes Monturs-Depot zu besorgen, für welches laut Vertrag die Artikel erforderlich sind und bestellt werden.

   Monturs-Depots befinden sich in Wien, Brünn, Budapest und Graz.
6. Die sämmtlichen Artikel müssen nach den, bei den Monturs-Depots, dann bei den Filial-Monturs-Depots zu Jaroslau und Carlsburg zur Einsicht bereit stehenden gesiegelten Mustern, deren Qualität als das Minimum anzusehen ist, geliefert werden.

   Die Lieferung hat bis spätestens Ende September 1877 derart in vier gleichen Raten beendigt zu werden, daß von dem bestellten Quantum:

   $^{1}/_{4}$ bis Ende März
   $^{1}/_{4}$ „ „ Mai
   $^{1}/_{4}$ „ „ Juli
   $^{1}/_{4}$ „ „ September
   } 1877

   zur Abstattung gelangt.

   Jeder Offerent verpflichtet sich auch einen etwaigen Mehrbedarf an den ihm zur Lieferung übertragenen Gegenstände bis zur Hälfte der pro 1877 bestellten Menge über Aufforderung des Reichs-Kriegs-Ministeriums binnen 6 Monaten nach erfolgter Bestellung zu liefern. Eine solche Mehrbestellung kann während des ganzen Jahres 1877 jederzeit stattfinden.

   Für einen solchen Mehrbedarf gelten die gleichen Preise und Vertragsbedingungen, wie für die ursprüngliche Bestellung pro 1877.

7. Das Reichs-Kriegs-Ministerium behält sich vor, bei Beurtheilung der Offerte nicht allein auf die Preise, sondern auch auf die Solidität und Leistunsgfähigkeit des Offerenten zu reflektiren und hiernach zu entscheiden.

8. In dem Offerte, welches nach dem dieser Kundmachung weiters beigefügten Formulare zu verfassen ist, soll das Monturs-Depot, zu welchem geliefert werden will, das Quantum (dessen eventuelle Restringirung sich übrigens seitens des Militär-Aerars ausdrücklich vorbehalten wird) ferner der Preis eines jeden Artikels in österr. Währung, letzterer in Ziffern und Buchstaben, genau und deutlich angegeben sein.

9. Ueberreichen mehrere Unternehmer gemeinschaftlich ein Offert, so haben sie alle unter Angabe ihres Charakters und Wohnortes, das Offert zu unterfertigen und ausdrücklich zu erklären, daß sie sich dem k. k. Militär-Aerar für die genaue Erfüllung der Lieferungsbedingungen in solidum, das heißt: Einer für Alle und Alle für Einen zu haften verbinden; ferner haben sie Jenen zu bezeichnen, welcher im Namen Aller als Bevollmächtigter in diesem Lieferungsgeschäfte mit dem Reichs-Kriegs-Ministerium zu verkehren bestimmt ist.

10. Für die Zuhaltung des Offertes ist ein Vadium im Betrage von fünf Procent des, nach dem für die offerirten Artikel geforderten Preise, entfallenden Werthes bei einer Militär-Cassa zu erlegen. Das Vadium kann entweder im baarem Gelde, in Realhypotheken oder in zum Kautionserlage geeigneten Papieren geleistet werden. Pfandbestellungs- und Bürgschafts-Urkunden können jedoch nur dann als Vadium angenommen werden, wenn dieselben durch Einverleibung auf ein unbewegliches Gut gesetzlich sichergestellt und bezüglich der Offerenten in der österreichischen Reichshälfte mit der Bestätigung der betreffenden k. k. Finanzprokuratur, bezüglich ihrer Annehmbarkeit versehen sind, während sich die Offerenten aus Ungarn bezüglich der Bestättigung solcher Urkunden an einen der, vom General- (Militär-) Commando aufgestellten Rechtsvertreter des Militär-Aerars zu wenden haben.

11. Das Erlag des Vadiums ist unter Anführung des Betrages und der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Werthpapiere, Urkunden) im Offerte zu erwähnen Die Depositenscheine über dasselbe, eventuell die Pfandbestellungs- oder Bürgschafts-Urkunden sind zu gleicher Zeit mit dem versiegelten Offerte, jedoch in einem abgesonderten gleichfalls versiegelten Couverte (nach dem am Schluße der Kundmachung angedeuteten Formulare) einzusenden.

12. Wegen Erlag des Vadiums ist sich rechtzeitig und nicht erst in den letzten Tagen vor Ablauf des Termines an die hiezu berufenen Militär-Cassa zu wenden

13. Die Offerte und die abgesondert beizubringenden Beweisdokumente über das Vadium haben unmittelbar und längstens bis 15 Dezember 1876 zwölf Uhr Mittags, bei dem k. k Reichs Kriegs-Ministerium im Einreichungs-Protokoll einzutreffen Später einlangende Offerte können nicht berücksichtigt werden.

14. Unvollständige oder undeutliche Offerte oder solche, welche durch kein Vadium gesichert sind, oder nicht den aufgestellten Bedingungen entsprechen, bleiben ebenfalls unberücksichtigt

15. Die Detailbedingungen werden in Form eines Vertrags-Entwurfes abgefaßt, und können vollinhaltlich bei jeder Militär-Intendanz, bei jedem Monturs-Depot und Filial-Monturs-Depot, dann bei den Handels- und Gewerbekammern der österreichisch ungarischen Monarchie eingesehen werden.

16. In dem Offerte haben die Unternehmer ausdrücklich zu erwähnen, daß sie die Lieferungs- und Kontraktsbedingnisse (Vertrags Entwurf) wie auch die Musterproben eingesehen haben und sich den erwähnten Bedingungen unterwerfen

17. Das Offert ist für den Offerenten, welcher sich des Rücktritsbefugnisses und der im § 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und in dem Artikel 318 und 319 des Handelsgesetzbuches normirten Fristen für Annahme seines Versprechens ausdrücklich begibt, vom Momente der Ueberreichung, für das k. k Militär-Aerar aber erst dann rechtsverbindlich, wenn der Ersteher von der erfolgten Genehmigung seines Offertes Seitens des k k. Reichs-Kriegs-Ministeriums verständigt worden ist.

18. Wird ein Offert nicht seinem vollen Inhalte nach, sondern nur unter Restringirung des angebotenen Quantums oder des Preises angenommen, so hat der betreffende Offerent längstens binnen fünf Tagen nach Empfang der Verständignng hierüber, bei jenem Monturs-Depot, durch welches er die Verständigung erhalten hat, die schriftliche Erklärung abzugeben, ob er die Modifizirung seines Offertes annimmt oder nicht.

Das Reichs-Kriegs-Ministerium hält sich an eine modificirte Lieferungsbewilligung nicht mehr für gebunden, wenn von dem betreffenden Offerenten innerhalb dieser fünftätigen Frist, die erwähnte Erklärung gar nicht oder nicht in bestimmter Weise abgegeben worden sein sollte.

Der Offerent bleibt übrigens an sein Offert auch dann gebunden, wenn von den darin kumulativ enthaltenen Anboten nur ein oder der andere Anboth angenommen wurde.

19. Nach der erfolgten Genehmigung der Anbote sind die betreffenden Offerenten gehalten, das Vadium auf den Betrag der 10-percentigen Caution zu erhöhen und den förmlichen Kontrakt abzuschließen.

Ein Pare des Kontraktes ist auf Kosten des betreffenden Kontrahenten mit dem klassenmäßigen Stempel zu versehen.

Sollte sich aber ein Ersteher weigern, den Vertrag zu unterfertigen, oder sollte er zur Unterfertigung des Vertrages, ungeachtet der an ihn hiezu ergangenen Einladung nicht erscheinen, so vertritt das genehmigte Offert in Verbindung mit den bekannt gegebenen Bedingungen die Stelle eines Vertrages.

Wien am 18 Oktober 1876.

(50 kr. Stempel) **Formulare zum Offerte:**

Offert zur Lieferung nachbenannten Artikel an das k k. Monturs-Depot zu N. N.

Ich N. N. wohnhaft in (Stadt, Ort, Bezirk, Kreis, oder Comitat, Land) erkläre hiemit, nachbenannte Artikel um die beigesetzten Preise bis Ende September 1877 kontraktmäßig liefern zu wollen.

Der zu liefernden Artikel			Preis in österr. Währung				
Quantum		Benennung	für	fl.	kr.	Sage Gulden	Sage Kreuzer
	Stück		1 Stück				
	Garnit.		1 Garnit.				
	Meter		1 Meter				

Ich bestätige zugleich, daß ich die Muster, sowie auch die Lieferungs- und Contraktbedingnisse eigesehen habe, mich denselben vollinhaltlich unterwerfe, und mich verpflichte, obige Artikel unter genauer Zuhaltung aller Contraktsvorschriften bis Ende September 1877 in folgenden Raten, und zwar:

ein Viertel des angebotenen Quantums bis Ende März 1877
„ „ „ „ „ „ „ Mai 1877
„ „ „ „ „ „ „ Juli 1877
„ „ „ „ „ „ „ September 1877 zu liefern.

Für die richtige Erfüllung dieser Zusage hafte ich mit dem (laut des unter abgesondertem Couverte gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines der Militär-Kassa in N.) erlegten 5-percentigen Vadium von . . . . . Gulden, bestehend aus . . . . (Werthpapieren, Barschaft, Urkunden ꝛc.) welches dem Lieferungswerthe von . . . . fl . . . kr. entspricht.

Das von der Handels- und Gewerbekammer ausgefertigte Leistungsfähigkeits-Zeugniß liegt bei.

N. N. am . . . . 1876.

N. N.
eigenhändige Unterschrift des Offerenten
sammt Angabe seines Charakters

Formulare zum Couvert des Offertes:

An das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in
Wien.

Offert des N. N. zur Lieferung
von eventuellen Erfordernissen.

Formulare zum Couvert des Vadiums.

An das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in
Wien.

Depositenschein über . . . fl. in (Barschaft, Werthpapieren, Urkunden) zum Offerte des N. N. für eventuelle Erfordernisse.

Verzeichniß

der Artikel, deren kontraktmäßige Lieferung offerirt werden kann.

Minimum des Anbotes	Maximum des Anbotes		Benennung der Artikel	Die Preise sind zu offeriren für
2000	6870	Stück	Pferdedecken, mit dem Gewichte von 3·64 bis 4.20 kg	1 Kilogr.
2000	15000	„	Winterbettkotzen „ „ „ 504 „ 560 dkg.	1 „
2000	10000	„	Sommerdecken „ „ „ 250 3 „ 269·5 dkg.	1 „
1000	4100	„	Jägerhüte, adjustirte, ohne Kopfschnüre	1 Stück
100	240	„	Helmen für Dragoner	1 „
50	150	„	Schirmeinfassungen	1 „
50	90	„	Kammdecken	1 „
30	60	„	Kammschienen } zu Cavallerie-Helme	1 „
100	350	„	Adler	1 „
100	350	Paar	Seitengabeln	1 Paar
500	1450	Stück	kaisergelbe	1 Stück
500	2900	„	dunkelgrüne } Uhlanen Csapka, ohne Roßbüsche jedoch mit Adler und Schuppenband	1 „
500	1450	„	krapprothe	1 „
500	1450	„	dunkelblaue } das zur Erzeugung nöthige Egalisirungstuch wird vom Aerar beigestellt	1 „
500	1450	„	kirschrothe	1 „
5000	65500	„	Kaputzen aus Kautschukstoff	1 „
500	8200	Paar	unadjustirte Sattelfilzunterlage	1 Paar
1000	4600	Meter	Feldwebels- } Csakoborden	
1000	4800		Corporals-	1 Meter
1000	7400		seidene Distinktionsbördchen, ohne Vorstoß zu Waffenröcken	
1000	5000		Armstreifenbändchen für Freiwillige	
200	600	Garnitur	Anhängschnüre zu Attila	
500	1700		„ } zu Waffenröcken für Dragoner	1 Garnitur
1000	5900		„ } zu Waffenröcken für Artillerie	
500	1000	Meter	Schnüre zu Csako für Gefreite	
1000	30000		„ „ zu ungarische Tuchhosen	
1000	14000		vierkantige Schnüre zu Attila	1 Meter
500	2000		Leinenbänder zu ungarische Tuchhosen	
500	4000		Strupfenbänder zu Cismen	
1000	4000	Stück	Achselschlingen zu Blousen	
200	900	„	Signalhornschnüre	
200	1600	„	Revolver-Anhangschnüre, ohne Hacken	1 Stück
10000	25600	„	scharlachrothe } Schützen-	
2000	5000	„	grasgrüne } Abzeichen	
100	500	„	kirschrothe Arbeiter-	
1000	3000	„	Kavallerie Schützen-	
200	1000	Dtz	Attila-Röschen	1 Dutzend
500	1400	Gtr	blaugraue Mantelschlingen	1 Garnitur
1000	4200	Stück	Schnurverzierungen zu Hussaren-Csako	1 Stück
500	2800	„	Jägerhutschnüre } aus Uhlanen-Epaulets,	1 „
10000	20000	„	Infanterie Port d'épée } welche vom Aerar	1 „
3000	7000	„	Cavallerie „ „ mit Lederbesatz } beigestellt werden	1 „
50000	183000	„	Halsbinden	1 „
10000	31000	Paar	Handschuhe, lederne	1 Paar
20000	59000	Dtz.	große } messingene	
20000	34000	„	kleine } Infanterie Knöpfe	1 Dutzend
20000	66000	„	große } zinnerne	
20000	36000	„	kleine	
10000	20000	Dutzend	große } messingene Knöpfe mit Nummern	
4000	8000		kleine	
1000	2000		große } messingene	1 Dutzend
100	200		kleine } Uhlanen Knöpfe	
100	500		große zinnerne	
500	1200	Stück	Hacken zu Revolver-Anhängschnür	1 Stück
10000	20000	„	Schnallen zu Cavallerie-Stiefel	1000 Stück
500	1000	„	Schnallen zu Infanterie-Leibriemen	1 Stück
500	3500	„	Schnallen zu Gewehr-Riemen für Infanterie	1 „
500	1500	„	„ „ „ Jäger	1 „
100	300	„	Schnallen zu Cavallerie-Leibriemen	1 „
1000	2000	„	Rosen für Roßbüsche für Artillerie	
3000	6000	Paar	Absatzeisen sammt Nägel	
4000	8800	„	Deutsche } Sporn sammt Nieten	1 Paar
1000	1600	„	Hußaren	
500	1000	„	Steigbügel, unverzinnt	
2000	26660	Stück	Kochgeschirre für Infanterie á zwei Mann	1 Stück
500	1000	„	„ „ Cavallerie „ „ „	1 „
100	450	„	Kafee-Portionenbecher	1 „
50	110	„	Schaufeln für Cavallerie mit Stiele	1 „
3000	5800	„	Striegel } ohne Handriemen	1 „
3000	5900	„	Kardatschen	1 „
30000	60000	„	blecherne Eßschalen	1 „
5000	9000	„	lange Drahtstiften	1000 Stück
100	230	„	adjustirte messingene Schraubentrommel	1 Stück
600	1200	Paar	beschlagene Trommelschlägel	1 Paar
200	990	Stück	Compagnie- } Signalhörner mit Mundstück	
50	100	„	Bataillons-	
10000	20000	„	komplete gläserne Feldflaschen mit Blechüberzüge und Tragschnüre	
10000	24000	„	Glasflaschen allein	
10000	31800	„	Tragschnüre „ } zu gläsernen Feldflaschen	
5000	1540	„	Blechüberzüge	
50	120	„	rothe Roßhaarbüsche für Artillerie	1 Stück
500	2200	„	schwarze Roßhaarbüsche für Hußaren	
500	4000	„	schwarze „ „ Uhlanen	
20	50	„	rothe Czapka mit Metallrose	
500	1800	„	Federbüsche für Jäger	
1000	7700	„	Fouragierstricke	
1000	3600	„	Pferdefußfesseln	
1000	6900	„	Tränk-Eimer	
2000	4500	Gtr.	Sattelsitzleder in rohen Rindshäuten ausgezeichnet	1 Garnitur
2000	4000	Stück	vordere } äußere } Zwiesel-Bänder	
2000	4000	„	hintere	
2000	4000	„	innere . . . . } zu Sätteln	
4000	8000	„	Klammern } mit	1 Stück
2000	4000	„	Warzen } Natur-Zwieseln	
12000	24000	„	große } Nieten	
4000	8000	„	kleine	

(4958 2—3) **Edykt.**

L. 8031. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że na cały, gdziekolwiekbądź znajdujący się majątek, tudzież na położony w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. pp. z r. 1869 ma moc obowiązującą, nieruchomy majątek kupca w Kołomyi A. H. (Herscha) Schechtera konkurs otworzonym został, i że c. k. radca sądu krajowego Herdliczka komisarzem konkursowym, zaś p. adw. krajowy Dr Dębicki tymczasowym zawiadowcą tego majątku konkursowego zostali zamianowani Wszystkich tych, którzy do tej masy rozbiorowej jaką pretensyę jako wierzyciele konkursowi rościć sobie zamierzają, wzywa się, aby się ze swemi na jakiemkolwiekbądź tytule oparte wierzytelności nawet gdyby względem nich spór już był w toku przed upływem dwóch miesięcy od czasu pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu konkursowego, wedle przepisów ust. konk. dla uniknięcia przytoczonych tamże następstw prawnych, zgłosili i płynność takowych na wyznaczonym do tego na dzień 14 grudnia 1876 o godz. 9 rano terminie, który zarazem jako termin do tentowania ugody się ustanawia wykazali. Wierzycielom, którzy na terminie likwidacyjnym staną, przysłużać będzie prawo na miejsce tymczasowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania ostatecznie powołać. Do potwierdzenia zamianowanego zawiadowcy masy, lub do wyboru nowego zawiadowcy masy i tegoż zastępcy tudzież do wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 2 listopada 1876 o godz. 9 rano, na którym wszyscy, którzy do masy konkursowej jaką pretensyę mają u komisarza konkursowego p. ad. radcy sądu kraj. Herdliczki zgłosić się i odnośne swe dokumenta przynieść mają. Zarazem wzywa się tych wierzycieli, którzy ani w Kołomyi ani w okręgu sądu pow. m. del. w Kołomyi mieszkają, aby w myśl §. 111 ust. konk. mieszkającego w Kołomyi pełnomocnika do odbierania doręczeń wymienieni, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszta i niebezpieczeństwo dla nich kurator będzie zamianowanym. — Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego będą w urzędowej części Gazety Lwowskiej umieszczone.

Kołomyja 15 października 1876.

(4725 2—3) **Edykt.**

L. 26471. C. k. sąd powiatowy delegowany dla miasta i przedmieść Lwowa wzywa niniejszem wszystkich wzgędem spuścizny po zmarłym na dniu 16 kwietnia 1876 we Lwowie poddanym państwa rosyjskiego Eugeniuszu Podhorodeńskim — interesowanych, mianowicie możliwych w państwie austryackiem znajdujących się wierzycieli, jakoteż przebywających za granicą tutejszego państwa spadkobierców między którymi testamentem z dnia 15 kwietnia 1876. powołaną jest do połowy spadku córka spadkodawcy P. Maria Burzyńska, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu prawa swe i pretensye w sądzie tutejszym zgłosili i wykazali, inaczej na wypadek niezgłoszenia się obcych spadkobierców pertraktacya spadku z tymi którzy takowa w tutejszym sądzie zażądali i do spadku się zgłosili, wedle ustaw tutejszych przeprowadzoną będzie.

Lwów dnia 25 września 1876.

(4970 2—3) **Edykt.**

L 2702. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Jana Farona w kwocie 72 zł. w. a z pn. odbędzie stosownie do t. s. uchwały egzekucyjnej z dnia 18 września 1876 l. 2702 egzekucyjną sprzedaż 18 zagonów gruntu w Wadowicach położonego „Gurnicą“ zwanego należącego do realności pod l. 175 w Wadowicach właność Kazimierza Zembatego stanowiącej, a to w trzech terminach t. j. 23 listopada, 21 grudnia 1876, oraz 25 stycznia 1877 w tymże sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, że cenę wywołania stanowi kwota 180 zł. jako cena szacunkowa. Reszta warunków może być przeglądnięta w Registraturze tutejszo-sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice dnia 18 września 1876.

(5000 2—3) **Konkurs.**

L. 6494. W celu obsadzenia posad prowadzących metryki izraelickie i ich zastępców w Nadwórnej, Delatynie i Lanczynie rospisuje się niniejszym konkurs do 15 listopada 1876.

Urząd prowadzącego metryki powierzonym będzie tylko godnemu zaufania własnowolnemu mężowi wyznania mojżeszowego, posiadającemu prawo obywatelstwa austryackiego, zamieszkałemu w miejscu lub jeżeli się tam jako prowadzący metryki stale osiedli.

Prowadzący metryki powinien władać dokładnie językami krajo[illegible] oraz zajmować się zatrudnieniem, któreby go nie zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Tytułem wynagrodzenia pobierać będzie prowadzący metryki za każde wpasanie aktu metrykalnego, jako też za każde wystawienie poświadczenia metrykalnego od strony opłatę w kwocie 50 ct. a w. za wystawienie zaś wyciągu familijnego w wykonaniu ustawy wojskowej kwotę 1 zł. w. a.

Ubiegający się o te posady winien wnieść do tutejszego Starostwa prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną należycie ostęplowaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.

Nadwórna dnia 10 października 1876.

Doniesienia prywatne.

5034

Podziękowanie.

Nieprzebłagana śmierć wydarła mi dnia 13 października b. r. najdroższego męża, a pozostałym dwojgu dziatkom najukochańszego ojca. Pogrzeb odbył się dnia 15 października b. r., na którym prócz przyjaciół i kolegów zmarłego męża i inni dostojni mężowie byli obecni. Mam przeto zaszczyt wszystkim, którzy brali udział w tym smutnym obrzędzie, szczególnie zaś J. Wielmożnemu panu Bartmańskiemu, c. k. wiceprezydentowi Namiestnictwa, Wielmożnym c. k. radcom Namiestnictwa, panom: Chytremu, Decykiewiczowi i Wielm. c. k. sekretarzowi Czerlunczakiewiczowi, tudzież Przewielebnym kanonikom ks. Drowi Kostekowi i Kordasiewiczowi, wielebn. ks. Łopatyńskiemu i Rajterowskiemu, szanownym panom słuchaczom św. Teologii, a osobliwie panu Matiukowi, za ich wzruszający śpiew, jakoteż Przewielebn. kanonikowi ks Slimakowskiemu, rektorowi ruskiego seminaryum, za łaskawe zezwolenie pp. Alumnom do wzięcia udziału w pogrzebie, — niniejszem najserdeczniejsze złożyć podziękowanie.

Lwów, dnia 20 października 1876.

Teofila Maxymowicz,
wdowa po c. k. komisarzu Namiestnictwa.

L. 74. (4972 3—3)

Konkurs

Na opróżnione stypendyum fundacyi ś. p. Orzęckiego dla wysłużonych prywatnych oficyalistów, którzy 63 lat życia skończyli, z roczną kwotą 63 złr. a. w.

Prośby o to stypendyum, zaopatrzone w świadectwa wieku i długoletniej służby, mają być wniesione do komissyi Instytutu ubogich chrześcian we Lwowie do końca listopada 1876 r.

Lwów, dnia 14 października 1876.

L 4592. (5029 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 21644 zł. 23 ct., 49747 zł. 97 ct. i 1125 zł. 15 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 23200 zł., 52700 zł. i 1200 zł. wal. austr., na hipotekę dóbr Dukla z przyległościami, w powiecie Krośnieńskim położonych, JW. p. Cezara hrabiego Męcińskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1875 r. jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem exekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, dnia 11 października 1876.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.